

**Rada Powiatu Brzeskiego**

ul. Robotnicza 20, 49-300 Brzeg
centrala tel. (+48) 77 444 79 00
www.brzeg-powiat.pl

RP.0002.5.2025

**PROTOKÓŁ NR XIV/2025
SESJI RADY POWIATU BRZESKIEGO
W DNIU 29 MAJA 2025 r.**

Sesję zwołała w dniu 21 maja 2025 r. Przewodnicząca Rady Renata Listowska w Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu z następującym projektem porządku obrad dołączonym do zawiadomienia o zwołaniu sesji:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie ich prawomocności.
2. Rozpatrzenie wniosków o zmianę porządku obrad.
3. Rozpatrzenie ewentualnych wniosków o sprostowanie lub uzupełnienie protokołu z dnia 25 kwietnia 2025 r.
4. Sprawozdanie Zarządu Powiatu Brzeskiego z jego działalności.
5. Wnioski i informacje o interpelacjach i zapytaniach radnych.
6. Stan bezpieczeństwa w powiecie:
 - a. Nadzór Wodny Otmuchów,
 - b. Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Brzegu,
 - c. Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna w Brzegu,
 - d. Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Brzegu,
 - e. Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Brzegu,
 - f. Komenda Powiatowa Policji w Brzegu,
 - g. Ratownictwo Medyczne BCM w Brzegu.
7. Sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi na 2024 r.
8. Podjęcie uchwał:
 - a. projekt uchwały ws. informacji o stanie bezpieczeństwa powiatu brzeskiego za 2024 r.,
 - b. projekt uchwały zmieniającej uchwałę ws. powołania składu Rady Społecznej działającej w Brzeskim Centrum Medycznym Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Brzegu,
 - c. projekt uchwały zmieniającej uchwałę ws. uchwały budżetowej Powiatu Brzeskiego na rok 2025.
9. Wnioski, informacje i oświadczenia radnych.
10. Zamknięcie sesji po wyczerpaniu porządku obrad.

Ad 1 Otwarcie obrad i stwierdzenie ich prawomocności

Obrady rozpoczęto 29 maja 2025 r. o godz. 10:00, a zakończono o godz. 14.12 tego samego dnia. Przewodnicząca Rady Renata Listowska zarządziła sprawdzenie kworum za pomocą systemu eSesja.

W posiedzeniu wzięło udział 19 członków.

Obecni:

1. Dariusz Banik
2. ~~Szymon Bednarz~~
3. Marek Błoch
4. Krzysztof Danicki
5. Adam Dziasek
6. Anna Głogowska
7. Maciej Górski
8. Wacław Grabiec
9. Jacek Hargot
10. Tomasz Komarnicki
11. Renata Listowska
12. Jacek Mazurkiewicz
13. Marcin Moczarski
14. Jacek Monkiewicz
15. Wojciech Najda
16. Radosław Preis
17. Sebastian Rachwalski
18. Michał Siek
19. Ewa Smolińska
20. ~~Tomasz Trzaska~~
21. Jerzy Wójcik

Ad 2 Rozpatrzenie wniosków o zmianę porządku obrad

Przewodnicząca Rady Renata Listowska -informuję, że chciaabym wprowadzić do porządku obrad projekt uchwały Rady Powiatu Brzeskiego w sprawie pozostawienia bez rozpatrzenia skargi na Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Jędrzejowie i prosiłabym o wprowadzenie tego projektu uchwały, w punkcie 8 podpunkt d.

Radny Radosław Preis

- Pani Przewodnicząca, tak w kwestii formalnej, bo ta skarga, tak, można powiedzieć, ona nie była przekazywana do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Tak, nie była.

Radny Radosław Preis

- Czy my możemy, to znaczy na mocy Pani wniosku, możemy to, że tak powiem przekazywać, czy to jednak nie powinna komisja sama taki wniosek stworzyć i przekazać?

Przewodnicząca Renata Listowska

- Nie. Ze względu na to, że jest to skarga, która wpłynęła do nas 20 maja i jest ona bez podpisu, więc nie spełnia wymogów formalnych i ona nie będzie procedowana, więc w tym momencie nie jest przekazywana do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Czy ktoś z Państwa jeszcze ma jakieś wnioski do porządku?

Radny Jacek Mazurkiewicz

- Ja w tym temacie uważam, że mimo wszystko komisja powinna rozpatrzyć tą skargę, czy ona jest podpisana czy nie, i czy jest zasadna. I uważam, że Pani powinna przekazać tą skargę do komisji i komisja powinna podjąć decyzję, i dopiero potem powinniśmy podjąć uchwałę.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Bardzo proszę, pan sekretarz.

Sekretarz Powiatu Maciej Róg

- Zgodnie z artykułem 16a ustawy o samorządzie powiatowym, ust. 1 rada powiatu rozpatruje skargi na działania m.in. powiatowych jednostek organizacyjnych. W tym celu powołuje Komisję Skarg, Wniosków i Petycji, czyli celem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji jest rozpatrzenie wtedy, kiedy skarga podlega rozpatrzeniu. Zgodnie z § 8 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie organizacji, przyjmowania i rozpatrywania skargi wniosków, skargi niezawierające imienia i nazwiska, nazwę oraz adresu wnoszącego pozostawia się bez rozpoznania. I § 9. Jeżeli rozpatrzenie skargi wymaga uprzedniego zbadania i wyjaśnienia sprawy, organ właściwy do rozpatrzenia zbiera niezbędne materiały. Tutaj komisja skargowa nie będzie mogła badać ani zbierać materiałów ze względu na to, że wcześniejszy przepis nakazuje pozostawić ją bez rozpoznania. Dziękuję. Może ze swojej strony dodam, że podjęcie tej uchwały nie spowoduje, że będzie ona podważona przez nadzór wojewody.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie wniosków o zmianę porządku obrad - projekt uchwały ws. pozostawienia bez rozpatrzenia skargi na Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Jędrzejowie. (pkt.8D)

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (15)

Dariusz Banik, Krzysztof Danicki, Adam Dziasek, Anna Głogowska, Maciej Górski, Tomasz Komarnicki, Renata Listowska, Marcin Moczarski, Jacek Monkiewicz, Wojciech Najda, Radosław Preis, Sebastian Rachwański, Michał Siek, Ewa Smolińska, Jerzy Wójcik

PRZECIW (2)

Wacław Grabiec, Jacek Mazurkiewicz

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Marek Błoch, Jacek Hargot

NIEOBECNI (2)

Szymon Bednarz, Tomasz Trzaska

Ad 3 Rozpatrzenie ewentualnych wniosków o sprostowanie lub uzupełnienie protokołu z dnia 25.04.2025 r – przyjęto bez uwag

Ad 4 Sprawozdanie Zarządu Powiatu Brzeskiego z jego działalności

Starosta Jacek Monkiewicz

- Szanowni Państwo, w materiałach sesyjnych otrzymali Państwo pełne sprawozdanie z prac zarządu od ostatniej sesji, z dnia 24 kwietnia 2025 roku. Natomiast ja już tradycyjnie przedstawię te najważniejsze informacje. Trwa realizacja zadania pod nazwą Kompleksowa modernizacja infrastruktury drogowej przy Brzeskim Centrum Medycznym w Brzegu i na drogach powiatowych powiatu brzeskiego. Jeśli chodzi o to zagospodarowanie terenu przy szpitalu, trwają prace związane z budową i przebudową infrastruktury podziemnej, ale również trwają już prace związane z utwardzaniem terenu szpitala. Jeśli chodzi o zakres drogowy, trwają prace na ulicy Łokietka w Brzegu, związane z ułożeniem warstwy ścieralnej z masy bitumicznej SMA. Natomiast na ulicy Sikorskiego, tam przy Pawłowie, ta warstwa ścieralna została już wykonana, a w najbliższym czasie zostanie wykonane uzupełnienie

dostosowania oznakowania pionowego oraz dokończenie tych prac, które jeszcze nie zostały dokończone. Dzięki współpracy Powiatu Brzeskiego z inwestorem, czyli firmą Ignitis z Polska, zakończyły się prace związane z odbudową dróg powiatowych numer 1501 i 1502, uszkodzonych w związku z budową farmy wiatrowej na terenie gminy Grodków w obrębie miejscowości Młodoszowice, Kolnica i Bąków. Została ułożona nawierzchnia. Jeszcze trwają prace porządkowe. 29 kwietnia w miejscowości Młodoszowice odbyło się spotkanie z mieszkańcami w sprawie modernizacji pozostałych odcinków tych dróg, które nie zostały uwzględnione i zrealizowane przez firmę Ignitis i obecnie trwa opracowywanie dokumentacji na ten zakres. Dobiegają końca prace związane z realizacją zadania pod nazwą Remont drogi powiatowej numer 1550 na odcinku od miejscowości Lubcz do miejscowości Wojśław. W ramach realizacji przedmiotowego zadania została ułożona nawierzchnia. Trwają prace związane z wykonaniem poboczy oraz prace związane z oznakowaniem. Wykonawcą tego zadania, przypomnę, jest PRDM w Brzegu, a wartość zadania to kwota prawie 530 tys. zł, z czego 50% dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a po połowie ten wkład własny w zakresie budżetu Powiatu Brzeskiego oraz Gminy Grodków. w związku z rozstrzygnięciem postępowania w trybie podstawowym, na zadanie pod nazwą Przebudowa drogi powiatowej numer 1193, czyli ulica Wrocławska w miejscowości Brzeg, etap drugi, w dniu 27 maja została wybrana najkorzystniejsza oferta, którą złożyła firma PD Trakt, sp. z o.o. z Kluczborka. Tutaj wartość tego zadania w zakresie robót budowlanych wynosi, według oferty, niespełna na milion złotych i 20 tysięcy złotych. Do tego jeszcze dochodzą koszty związane z nadzorem inwestorskim oraz promocją. To jest dodatkowo 25 tysięcy złotych, a zadanie realizowane jest w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a finansowane jest w 100%. A w związku z tym w najbliższym czasie nastąpi podpisanie umowy. Sukcesywnie prowadzone są remonty cząstkowe na drogach powiatowych, masą na gorąco, z termosu. Trwa budowa trzech domów dziecka w Brzegu. 21 maja podpisany został aneks z firmą Certa, wydłużający termin realizacji inwestycji i wykonania robót budowlanych. Na razie do 13 lipca, w związku z koniecznością osuszania przegród budynków, do stanu umożliwiającego prowadzenie dalszych prac oraz ze względów i przyczyn niezależnych od wykonawcy. Wystąpiliśmy również z wnioskiem o wydłużenie terminu ważności promesy i po akceptacji Ministerstwa Finansów ten termin zakończenia zostanie ostatecznie zmieniony na dzień 31 października. Obecnie trwają prace wykończeniowe wewnątrz budynków oraz prace związane z zagospodarowaniem terenu, a także osuszanie obiektów. Trwa remont i konserwacja zabytkowego budynku Domu Pomocy Społecznej w Grodkowie. W pierwszym tygodniu maja wykonawca podjął czynności związane z przygotowaniem fragmentu elewacji budynku do wykonania prac konserwatorskich. 22 maja odbyło się spotkanie z opolskim konserwatorem zabytków. Ustalono kolorystykę elewacji budynku, w celu podjęcia dalszych prac konserwatorskich. Tutaj przypomnę, że zadanie realizowane jest w ramach Polskiego Ładu i Programu Odbudowy Zabytków. Natomiast tutaj kwota zadania, to kwota 842 tysiące, a dofinansowanie w kwocie 825 tysięcy. A termin zakończenia inwestycji - październik 2025 roku. Trwa remont i konserwacja zabytkowej auli I Liceum Ogólnokształcącego w Brzegu. Trwają prace konserwatorskie związane z renowacją witraży oraz przygotowanie auli do kolejnych prac. Całkowita wartość zadania to kwota 930 tys. zł, a kwota promesy również w ramach tego samego programu, to 300 tysięcy złotych. W związku z zakończeniem postępowania przetargowego na odbudowę boiska wielofunkcyjnego sportowego przy Zespole Szkół Budowlanych w Brzegu, w dniu wczorajszym podpisaliśmy umowę z wykonawcą, to jest firmą Brukarstwo, Odwodnienie Terenu i Roboty Bitumiczne 'Jarząbek' sp. j. z Brzegu. Tutaj cena ofertowa wykonawcy to kwota nieco ponad 2.370.000 zł. Wyłoniony również został wykonawca na pełnienie funkcji inspektora nadzoru. To jest M5 Biuro Obsługi Inwestycji Budowlanych Mateusz Sinicki. Tutaj wartość nadzoru to kwota 45 tysięcy złotych. Zadanie realizowane jest w ramach wsparcia Ministerstwa Edukacji Narodowej ze środków rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej, w ramach pomocy jednostkom samorządu terytorialnego w usuwaniu skutków działania żywiołów w publicznych szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych lub dotowanych przez jednostki samorządu terytorialnego. I tutaj my na to zadanie pozyskaliśmy, tak jak już wcześniej mówiłem, 2,5 miliona złotych. Zakończono opracowywanie dokumentacji projektowej na

odbudowę boiska wielofunkcyjnego sportowego przy Domu Dziecka w Skorogoszczy. Wykonawcą tej dokumentacji było biuro projektowe LS Corp Łukasz Sukiennik. Wartość tej dokumentacji 24 tys. zł. A w związku z tym 21 maja, w ramach Programu Odbudowy Infrastruktury Sportowej, wniosek wraz z wymaganymi załącznikami został przesłany w systemie Amodit do Ministerstwa Sportu. Ponadto papierowa wersja tego wniosku została również wysłana pocztą do Ministerstwa Sportu. Planowana wartość tego zadania to kwota 1,2 mln zł. A dofinansowanie w ramach Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej jest na poziomie 99%. Tak że czekamy, co dalej. Po wielu latach starań, czwarty ambulans na terenie naszego powiatu, pojawi się już 1 lipca bieżącego roku. Aktualizacja planu działania systemu ratownictwa medycznego w Województwie Opolskim została zaakceptowana przez Ministra Zdrowia, pod koniec kwietnia. Zespół z karetką stacjonować będzie w Lewinie Brzeskim i co bardzo ważne, będzie to zespół Brzeskiego Centrum Medycznego, za co bardzo dziękuję Pani Wojewodzie Monice Jurek, bo to właśnie wyłącznie dzięki pani wojewodzie będzie to nasz zespół ratownictwa medycznego. Szpital już wcześniej zakupił z własnych środków ambulans dodatkowy, tak żeby być gotowym i uruchomić właśnie tą podstawę ratownictwa w Lewinie Brzeskim. W tej chwili dzięki Gminie Lewin Brzeski przygotowywany jest obiekt pod nową lokalizację karetki. Tutaj też dziękuję bardzo za wsparcie Pana Burmistrza Lewina Brzeskiego, Artura Kotary i Radę Miejską, bo to oni we własnym zakresie właśnie to realizują. Ale tak naprawdę podziękowania należą się Wszystkim, bo walka o tą czwartą karetkę to trwała bardzo, bardzo długo, za co serdecznie dziękuję Wszystkim tym, którzy do tego się przyczynili. Tutaj z nami jest również obecny szef naszego ratownictwa medycznego, pan Mariusz Baran, który również wiele działań czynił tak, żeby w końcu ta czwarta karetka, która jest naprawdę potrzebna, w naszym powiecie stacjonowała. To tyle, jeśli chodzi o te najważniejsze tematy ze sprawozdania. Jeżeli są oczywiście pytania, to bardzo proszę.

Radny Radosław Preis

- Mam jedno pytanie dotyczące wyrażenia zgody przez zarząd na rozpoczęcie procedury sprzedaży działki numer 806/8 w Brzegu przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1. O którą część działki chodzi? Bo to jest cały teren szkoły, prawie cały teren szkoły, więc która część działki, Panie Starosto?

Starosta Jacek Monkiewicz

- To jest taki fragmencik na zbiegu ulic Robotniczej i Słowiańskiej. To jest, no nieco ponad pół ara, tak że tam to jest maleńki fragmencik taki. Tam blisko tej stacji transformatorowej, która już wcześniej została wydzielona.

Radny Radosław Preis

- Panie Starosto, a te pieniądze, które, miejmy nadzieję, pozyska szkoła, to one jakby tutaj zostaną przy szkole, rozumiem, tak? Czy one są do budżetu powiatu wprowadzane?

Starosta Jacek Monkiewicz

- To znaczy, tak jak od początku poprzedniej kadencji, tak i zawsze staramy się wszystkie dochody, które mogą wzmocnić, że tak powiem, plan finansowy jednostek były wykorzystywane właśnie na ten cel. Natomiast mówię, no nie jest to duża kwota, bo tam jest 50 parę metrów, tak.

Radny Radosław Preis

- Panie Starosto, tylko kończąc, chodzi mi o jedną kwestię, bo jak już tam właśnie sprzedajemy kawałek przy tym takim narożniku, to może można by było przeznaczyć, może część tych środków, nie wiem, na to ogrodzenie, które jest od ulicy Robotniczej, które się tam, no bardzo złym stanie technicznym jest. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Ogólnie rzecz biorąc szkoła ma inne priorytety. Nie wiem, czy Pan Radny był w szkole i zobaczył jak wygląda na przykład sala gimnastyczna. Tak że ja uważam, że nie powinniśmy narzucać placówce. Ona jest zarządzana przez właściwą osobę i będzie podejmowała na pewno właściwe decyzje, co do wykorzystania pozyskanych środków. Bardzo proszę, pan Wojciech Najda.

Radny Wojciech Najda

- Pani Przewodnicząca, Panie Starosto, w dniu 7 maja i w punkcie 7 jest tutaj informacja o tym, że zarząd został poinformowany, iż publiczne jednostki oświatowe Powiatu Brzeskiego wykazały braki w planach wydatków na 2025 rok, w zakresie wynagrodzeń plus pochodne i bieżących wydatków statutowych na łącznym poziomie około 19,5 miliona złotych. Ogromna kwota. Proszę mi powiedzieć, czy, a wiem, że też na konwencie starostów, zdaje się, tutaj kilka dni temu rozmawialiście na temat także finansowania oświaty tej publicznej i niepublicznej. Czy zabezpieczymy te pieniądze? W szkołach się te pieniądze pojawiają w naszym budżecie? No i jak to wygląda w innych powiatach? Czy może Pan coś powiedzieć?

Starosta Jacek Monkiewicz

- Wiadomo, że to jest temat, który ciągnie się latami, że finansowanie zadań oświatowych w samorządach jest taki, a nie inny. W tym roku faktycznie, z tych pierwszych wyliczeń wynika, że ta kwota brakująca w ramach tej nowej formy, czyli tych potrzeb oświatowych jest dosyć mocno niewystarczająca. W związku z tym na konwencie dyskutowaliśmy, na pewno takie stanowisko przygotujemy. Będziemy próbować modyfikować tą ustawę o dochodach jednostek samorządów terytorialnych, bo faktycznie gdzieś tam, no ten problem nadal jest.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Bardzo proszę, czy ktoś z Radnych chciałby zadać jeszcze pytanie. Bardzo proszę, pan Jacek Hargot.

Radny Jacek Hargot

- Dziękuję bardzo. Panie Starosto, ad vocem tej sprawy. Proszę mi powiedzieć, czy Pan się może orientuje, jak tu jest procent, mniej więcej szkoły publiczne, szkoły niepubliczne? Bo tutaj rozmawialiśmy w czasie na komisji rzeczywiście, że ten procent, jeżeli chodzi o szkoły publiczne, znaczy niepubliczne, z roku na rok wzrasta. Czy tutaj na tą chwilę Pan taką wiedzę posiada?

Starosta Jacek Monkiewicz

- Problem jest taki, że my tak naprawdę na dzień dzisiejszy nie wiemy do końca, ile szkoły niepubliczne zapotrzebują, tak, środków finansowych na swoje potrzeby, bo chociażby jak to wygląda w przypadku KKZ-ów, te informacje do nas trafiają w momencie, kiedy ta liczba uczniów tak naprawdę będzie realizowała tą formę oświaty. Często bywa tak, że tych, tych, tej liczby, no nawet szkoły nie przewidywały przed, więc, więc w systemie, tej informacji oświatowej, tej liczby uczniów też nie ma, także tutaj, no mogę śmiało powiedzieć, że będziemy wiedzieć jaki to jest procent pod koniec roku, jak już ta realizacja budżetu będzie zmierzała ku końcowi.

Radny Jacek Hargot

- Dziękuję Panie Starosto. Znaczący, z tego co wiemy, to co zresztą na komisjach dyskutowaliśmy, procent jeżeli chodzi o zapotrzebowanie na środki finansowe z budżetu jednak jest, z roku na rok wzrasta, jeżeli chodzi o placówki niepubliczne. Tutaj miałem też pytanie odnośnie tego kawałka ziemi przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1, ale tutaj pan starosta na to pytanie powiedział. I Panie Starosto, i takie ostatnie pytanie. Proszę, mi powiedzieć, znaczący tam już na pewno termin nie jest podany, prawda? Kiedy jest planowana, zakończona realizacja boiska przy zespole szkół budowlanych?

Starosta Jacek Monkiewicz

- Zgodnie z przetargiem, termin realizacji to 8 miesięcy, natomiast to przypada gdzieś tam na początek lutego. Wczoraj podczas podpisywania umowy wykonawca, no sam stwierdził, że wiadomo, że będzie dążył do tego, żeby zakończyć wszystkie prace przed okresem zimowym. Także wiele wskazuje na to, że najpóźniej gdzieś tam w listopadzie prace zostaną zakończone. Natomiast oczywiście to dzisiaj mówimy, w takich sytuacji, gdy wszystko będzie w normalnych warunkach. Wiadomo, że akurat wszystkie prace będą prowadzone na zewnątrz, więc duże znaczenie będą miały warunki pogodowe.

Ad 5 Wnioski i informacje o interpelacjach i zapytaniach radnych

Radny Jacek Hargot

- Panie Starosto, mam pytanie, interpelację. Nawiązuję do odpowiedzi na interpelację udzieloną 27 maja 2025 w sprawie działki 455 obręb Żłobizna. I punkt 1. Czy obiekty zlokalizowane, które zostały wyburzone, otrzymały zgodę na wyburzenie na podstawie zgłoszenia? Punkt 2. Czy w zgłoszeniu była zawarta informacja, co się stanie z materiałem budowlanym po wyburzeniu? I punkt 3. Jeżeli inwestor dokonał rozbiórki, tak zwanej samowolki, po dawnych obiektach Armii Radzieckiej, czy bez pozwolenia? Czy starostwo podjęło, rozpoczęło postępowanie administracyjne? Dziękuję bardzo.

Ad 6 Stan bezpieczeństwa w powiecie

a) Nadzór Wodny Otmuchów

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Dzień dobry Państwu. Moje nazwisko Roland Hamerla. Jestem po raz pierwszy tutaj u Państwa. Bardzo miło mi Was tutaj widzieć. Może kilka słów o sobie powiem. W Wodach Polskich pracuję od tego roku. Niemniej jednak z tematyką zabezpieczeń hydrotechnicznych związany jestem praktycznie w połowie mojej kariery zawodowej. Zaczynałem od budowy zbiorników przeciwpowodziowych w firmach wykonawczych. Pracowałem również przy zabezpieczeniu miast Opola, Wrocławia, Kędzierzyna Koźla. Przez ostatnie lata pracowałem również przy wykonywaniu suchych zbiorników w Kotlinie Kłodzkiej. Pozwolicie Państwo, że sobie usiądę, bo nie jestem przyzwyczajony do tak gremium, prezentacji moich zadań. Tak jak powiedziałem, od tego roku zostałem powołany na stanowisko dyrektora Zarządu Zlewni i mam nadzieję, że wspólnymi siłami uporamy się z tematyką, która nas nawiedziła w zeszłym roku, a której skutki będziemy jeszcze odczuwać przez następnych, dobrych kilka lat. Ze swojej strony muszę powiedzieć, że zarząd zlewni obejmuje swoim zasięgiem bardzo duży obszar. Nysa Kłodzka i jej dopływy, szczególnie w jej górnym biegu, dostały w zeszłym roku bardzo dużą ilość wody. Jak Państwo zdajecie sobie sprawę, tam, ale i również w Waszym powiecie, wystąpiło bardzo dużo zniszczeń. Od września tamtego roku trwały prace interwencyjne przy zabezpieczaniu przede wszystkim tych największych zniszczeń i tutaj skupiała się praca naszych pracowników, praca wojsk, praca firm wykonawczych, przed zabezpieczeniem tych wszystkich szkód. Na tą chwilę jesteśmy już naprawdę bardzo zaawansowani. Widać to szczególnie w dopływach Nysy Kłodzkiej, w jej górnych biegach, czyli na Białej Łądeckiej, na Białej Głuchołaskiej. Dlaczego o tym wspominam? Bo te wszystkie wody później spływają do Państwa tutaj. Po drodze mamy zbiorniki kaskadowe. Jeden jak wiecie uległ awarii w Topoli. Na tą chwilę jest on zabezpieczony ścianką szczelną i powoli będzie przywracany do swojej funkcji. Kolejny zbiornik w Otmuchowie i w Nysie, są w dobrym stanie technicznym, i będą potrafiły nas zabezpieczyć przed kolejną falą powodzi. Miałem przyjemność uczestniczyć z profesorem Zalewskim na takich spotkaniach konsultacyjnych, gdyż profesor został, jak Państwo wiecie, poproszony o przygotowanie takiej kompleksowej analizy i zaproponować miał program redukcji ryzyka. Z tej analizy wynika, że jednym z najważniejszych obiektów, które będą chroniły nasze tereny to jest budowa zbiornika w Kamieńcu Żabkowickim. Będzie on zbiornikiem mokrym i będzie

przyjmował mniej więcej 90 do 110 milionów metrów sześciennych wody. Jeżeli chodzi o Państwa powiat, jest on w dużej mierze uzależniony właśnie od dobrego stanu technicznego tych obiektów hydrotechnicznych po drodze, od przepustowości rzeki i od zabezpieczeń w postaci wałów. I na tą chwilę, my tutaj w powiecie, właśnie, brzeskim będziemy skupiać się nad przywróceniem funkcjonalności tych zniszczonych wałów. We wrześniu 2024 roku, powyżej Nysy zostały przerwane wały na Białej Łądeckiej, przepraszam na Białej Głuchołaskiej. To doprowadziło do skumulowania się wody w mieście Nysa, gdyż zbiornik, przy zrzutach około 1000 m³ plus ta woda, która zaskoczyła nas z Głuchołaz, dopłynęła do miejscowości poniżej. I tak w Lewinie Brzeskim, pomimo wykonanych w 2014 roku dużych inwestycji hydrotechnicznych, które miały ochronić tą miejscowość. No niestety poprzez przerwane wały powyżej tej miejscowości, miejscowość została dotknięta powodzią. Tutaj widzimy mniej więcej zlewnie rzeki Nysy Kłodzkiej. Oczywiście niektóre tutaj fragmenty są jak gdyby poza, bo tutaj Oława nie wchodzi w grę. Natomiast widzimy jaki to jest duży zakres. Zarząd Zlewni w Nysie, podzielony jest na trzy nadzory, jak Państwo wiecie. Nadzór wodny w Kłodzku, który musi powiedzmy zawiadywać około 1400 km rzek. Was najbardziej tutaj interesuje nadzór [niezrozumiałe]. Jest ze mną również nowy kierownik, pan Andrzej Podgórski. Jeżeli w późniejszym czasie będziecie mieli Państwo jakieś pytania, to jesteśmy do dyspozycji. Dlaczego doszło do tej strasznej powodzi? Tutaj w ostatnich akapitach mojej prezentacji widać, że fala powodziowa na Białej Łądeckiej była większa niż to co mogła rzeka przyjąć o około 23 miliony metrów sześciennych, natomiast fala w Głuchołazach, na Białej Głuchołaskiej to było o 20 milionów metrów sześciennych więcej. Stąd takie zniszczenia w tych miejscowościach podgórskich. Tak jak już tutaj wspomniałem, hydrowęzeł Lewin Kłodzki był, przepraszam, Lewin Brzeski, był przygotowany na przyjęcie fali w rzece o przepustowości 250 metrów sześciennych na sekundę i po wybudowaniu kanału ulgi o kolejnych 550. Łącznie to dawało 800 metrów sześciennych na sekundę. I jak już wspomniałem ten zrzut z Nysy był nieco większy. Dodatkowo fala z Głuchołaz, no niestety doprowadziła do zalania naszej miejscowości. Jakie widzimy tutaj takie wąskie gardła? To przede wszystkim wąskie koryto rzeki Nysy Kłodzkiej od Skorogoszczy do Ujścia. Również obiekty, które po drodze są, czyli nasypy drogowe w Skorogoszczy, most drogowy w Skorogoszczy, który spiętrza tą wodę poniżej Skorogoszczy, i tutaj na przyszłość trzeba by przemyśleć jak odprowadzić większe wody, bo trzeba sobie zdać sprawę, że nie jesteśmy w stanie, żeby się zabezpieczyć na przyszłość, na wszystkie takie niebezpieczne sytuacje. Wspomniałem już, że praca profesora Zalewskiego obejmować będzie w Kotlinie Kłodzkiej przede wszystkim wybudowanie kolejnych suchych zbiorników. Będzie promowała wybudowanie zbiornika mokrego w Kamieńcu Ząbkowickim. Ale on również zwraca uwagę i tutaj do Państwa prosba, mieć na uwadze tą małą retencję wszędzie tutaj wkoło, mieć na uwadze, aby jednak zabudowa nie zbliżała się do rzeki, aby na terenach zalewowych starać się w przyszłych planach nie dopuszczać do tego, aby ludność wybudowała swoje kolejne nieruchomości. Czy uda się w Nysie wybudować kanał ulgi? To dla miasta Nysa jest bardzo ważne. Natomiast, no Państwu to nie poprawi sytuacji, bo tą wodę, którą ze zbiornika Nysa trzeba będzie zrzucić, będzie musiało tutaj poniżej Nysy to koryto rzeki przyjąć i te wszystkie obiekty hydrotechniczne będą musiały bezpiecznie przeprowadzić. Dlatego, jako zarząd zlewni, będziemy musieli wykonać pewne symulacje wszystkich tutaj obiektów, które są po drodze. Trzeba będzie wykonać ekspertyzy stanu technicznego wałów, które mamy i będziemy musieli również dokonać takiego, jak gdyby, przemyślenia, jak ma wyglądać dalej zabezpieczenie hydrotechniczne tych wszystkich miejscowości poniżej. Będzie to przeprowadzone w dokumencie, który nazywa się Studium redukcji ryzyka poniżej zbiornika Nysa. A ono powinno uwzględniać tą sytuację, która tutaj szczególnie w miejscowości Wronów ma miejsce, czyli jakby kumulacja ewentualnej fali powodziowej z Odry oraz fali powodziowej z rzeki Nysy Kłodzkiej. Mamy tutaj kilka zadań do wykonania. I tak, w Skorogoszczy trzeba się zastanowić nad udroźnieniem i przebudową tego koryta, nad udroźnieniem terenów ulgi powodziowej, nad utworzeniem przelewu bocznego, ukształtowanie prawostronnego wału ochronnego, gdyż patrząc na mapę tych miejscowości i dotychczasowych zabezpieczeń przeciwpowodziowych, no jest tam jeszcze kilka miejsc, które wymaga przemyślenia, ale musi być to tak zrobione, pod kątem właśnie całościowej

zlewni. Musimy wiedzieć, ile tej wody wybudowane zbiorniki są w stanie przejąć i jak tą falę następnie będzie bezpiecznie trzeba przeprowadzać przez te tereny. Tak jak już wspomniałem pozwoliłem sobie zaprezentować tutaj ten, na szaro, bardzo dla nas tutaj istotny przyszły zbiornik w Kamieńcu Ząbkowickim i on będzie wspólnie z pozostałymi czterema zbiornikami tworzył kaskadę, przejmował tą falę powodziową z Kotliny Kłodzkiej. Ten zbiornik, to tak od siebie już dodam, miał być wybudowany dawno temu. Ja zaczynając karierę w latach dziewięćdziesiątych, przy budowie zbiornika Topola, następnie Kozielno, miałem nadzieję, że trzecim w kolejności będzie ten zbiornik w Kamieńcu Ząbkowickim i myślę, że teraz uda się go wybudować, co pozwoli zredukować falę o te kolejne 110 milionów metrów sześciennych wody, nadmiarowej. Tutaj sobie pozwoliłem przytoczyć już slajdy, które były przygotowane przed laty. O tym się cały czas w naszej firmie myśli, jak zabezpieczyć Skorogoszcz poprzez właśnie wybudowanie dodatkowych kanałów, poprzez zmodernizowanie wałów powodziowych, ich podwyższanie, ale tak jak powiedziałem jest jeszcze do tego praca tego zespołu pana profesora, bo być może coś trzeba będzie jeszcze dodatkowego tutaj wprowadzić. Tutaj są obiekty odbronne. Pokazuję tutaj zakres finansowy, jaki do tej pory zarząd zlewni poniósł na usuwanie szkód powodziowych. Trzeba mieć na uwadze, że do tej pory wykonywaliśmy głównie takie zadania interwencyjne. Wspólnie z RZGW Gliwice, w tym momencie, otrzymaliśmy finansowanie na wykonanie kolejnych zadań i one będą procedowane w przetargach w najbliższym czasie, co pozwoli na wykonanie kolejnych zadań, a między innymi tutaj u Państwa w powiecie brzeskim. Do tej pory w Państwa powiecie wykonaliśmy, no może niespektakularne, ale bardzo istotne takie zadanie jak zabudowę wyrw. Przede wszystkim w tych takich miastach jak Lewin Brzeski. Zlikwidowaliśmy zatory. Naprawialiśmy te najbardziej widoczne fragmenty wałów. Po dokonaniu takich całościowych przeglądu, gdyż naprawdę tutaj jest dużo kilometrów, będziemy musieli wrócić do tych tematów i kolejne wały będą procedowane do naprawy czy do podnoszenia ich parametrów. Tak wyglądało mniej więcej po powodzi w rejonie hydrowężła Lewin. Te prace w niektórych miejscach zostały już wykonane i doprowadziliśmy do porządku, czy we Wronowie. Mamy dużo tutaj zniszczeń infrastruktury. Te prace będą prowadzone sukcesywnie, aby doprowadzić do stanu, co najmniej, sprzed powodzi. Musimy jeszcze w miejscowości Wronów poprzez Nadzór Wodnych Otmuchów, wykonać właśnie zabezpieczenia wałów powodziowych. W ogóle Nysa Kłodzka, na odcinku 65 km, będzie w tym zadaniu jak gdyby doprowadzana do stanu sprzed powodzi. Tutaj mamy też zinwentaryzowane kolejne wyrwy, które będziemy musieli, w jak najszybszym tempie, naprawić. Usuwanie skutków powodziowych jest wykonywane przez Wody Polskie, ale również mamy taką procedurę wciągania, że tak powiem, do tych robót podmiotów lokalnych, poprzez takie umowy, aby wykonywać najważniejsze zadania. I tu wystaliśmy do poszczególnych rad gmin takie wnioski czy sugestie o współpracę z nami przy usuwaniu skutków powodziowych. Wydaje mi się, że na tą chwilę jest to wszystko z mojej strony. Dziękuję Państwu za uwagę i z tego miejsca chciałbym zapewnić, że jesteśmy otwarci na rozmowy. Jesteśmy niedaleko. Wraz z nadzorem Otmuchów jesteśmy do dyspozycji przy wszelkiej dyskusji i sugestiach, co do dalszej współpracy. Dziękuję.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Pierwszy głos w dyskusji pan przewodniczący Tomasz Komarnicki. Bardzo proszę.

Radny Tomasz Komarnicki

- Chcielibyśmy też zadać pytanie, jeśli może Pan Dyrektor z nami jeszcze zostać. Otóż. Nie pocieszył mnie Pan swoim wystąpieniem. Należę do tych mieszkańców, którzy w 1997 mieli wodę w domu. Na sali siedzą osoby, które miały w Lewinie Brzeskim, w tym roku, problemy. Pierwsza rzecz, Ząbkowice nie zabezpieczą spływu, który idzie od Głuchołaz, prawda? Nie ma szans. Powtórzyć pytanie. Zbiornik w Ząbkowicach nie jest w stanie zebrać wody, które idą od Głuchołaz?

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Nie, nie, nie. Nie, nie.

Radny Tomasz Komarnicki

- No właśnie o tym mówię. Nie, bo mówił Pan, że czekamy na jeszcze jeden kaskadowy, a więc on na pewno nie rozwiąże tematu. To jest po pierwsze. Po drugie, od lat bardzo wielu, nigdy nie widziałem żadnej pogłębiarki na naszych wodach i ciągłe podwyższanie wałów, to w mojej ocenie jest rzeczą bzdurną, bo za niedługo to jeszcze będziemy mieć wały wysokości pierwszego piętra. I tu proszę powiedzieć, co Wody Polskie o tym myślą? Bo czytając różne opracowania, same zbiorniki nie rozwiążą nam problemu. Prawda? Proszę powiedzieć, co z pogłębianiem koryt? To jest po pierwsze. Bo jak my mamy się czuć na terenach, bo ja mieszkam w gminie Lubsza i w zasadzie co ileś lat wynoszę wszystkie rzeczy do góry, bo w 2010 uciekałem przed powodzią, nic się nie stało i w tamtym roku też wszystko wynosiliśmy. Ponieważ uważam, że wybudowanie jednego gdzieś tam zbiornika, nie rozwiąże nam tego tematu.

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Weźmiemy Pana sugestie pod uwagę. Rzeczywiście, tak jak powiedziałem, będzie musiało być przeprowadzone pełne i kompleksowe, nie dość, że ekspertyza stanu technicznego, tak i to studium i z wniosków, które będą zaprezentowane w takim studium będą właśnie wykonywane dalsze prace. Mam nadzieję, to co Pan tutaj zwrócił uwagę, że będą również elementy pogłębiania koryta rzeki.

Radny Wojciech Najda

- Panie Dyrektorze, ja trochę pytań mam do Pana. Jest Pan nowym dyrektorem, kierownik też Zlewni Otmuchów jest nowy. To, że jesteśmy na tych stanowiskach jest wynikiem naturalnych odejść emerytalnych poprzednich, czy zaniedbań, które były we wrześniu, a Wy jesteście nowi, bo musicie na nowo zarządzać tym wszystkim? Ale to jest retoryczne, nie musi mi Pan odpowiadać. Ja bym chciał poprosić Pana o przygotowanie, niekoniecznie na teraz, ale pewnego rodzaju harmonogramu, który wskazywałby nam, bo mówi Pan dużo, będziemy się skupiać, będziemy robić, będziemy myśleć, będziemy analizować, pojedziemy tam, pojedziemy tam, Natomiast nie podaje Pan żadnej daty. Ja bym chciał wiedzieć, czy 1 czerwca coś już zostanie zrobione, a może 1 września zostanie coś wykonane, a może do końca roku coś uda nam się zrobić i jakie będą te pieniądze. Nawet jeśli jest to plan przygotowany. My też działamy tu na bazie planów, coś jest przygotowany, pewien harmonogram, bo musimy się do czegoś odnosić. Bo tak nawet nie jesteśmy w stanie przekazać naszym wyborcom, mieszkańcom powiatu, co takiego będzie się działo, poza tym, że były Wody Polskie i powiedziały, no będziemy robili, będziemy analizowali. No, chcę tylko powiedzieć, że od września już minęło prawie 9 miesięcy, od tej powodzi. Prawda? A Wy dalej będziecie analizowali. Poza tym, że oczywiście załatane są te wały, które zalały Lewin Brzeski. Ja jestem z Lewina Brzeskiego. To jest pierwsza sprawa. Ja mam to, opracowanie pana profesora Zalewskiego. Dość wnikliwie je przeanalizowałem jeszcze przed konsultacjami, które się odbywały także w Lewinie Brzeskim. Zresztą w obecności pana starosty za co dziękuję, bo pan starosta także był obecny na tych konsultacjach. W związku z tym mam też sporo pytań do tego opracowania. Pan się na nie powoływał, więc ja rozumiem, że to opracowanie jest Panu znane doskonale i ono będzie wchodziło. Niedawno, kilkanaście dni temu widziałem ministra Kierwińskiego, z czego bardzo się ucieszyłem, że zapowiedział, że jest zielone światło na opracowanie zbiornika w sprawie Kamienia, w Kamieniu Ząbkowickim, że są pieniądze projektowe, prace mają ruszyć i tak dalej. To jest bardzo dobra informacja. Chciałbym kilka informacji na ten temat przekazać. To dobry materiał wyjściowy, bo jest kompleksowym opisem pewnych potrzeb, ale...

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Jeżeli chodzi o pierwszy punkt harmonogram, oczywiście przygotujemy. Proszę mieć też na uwadze, że my musimy działać, tak jak nam pozwalają finanse. To co powiedziałem

dostaliśmy pewne zapewnienie finansowe na kilkadziesiąt zadań i teraz będziemy procedować przetargi. Są one już ogłoszone i na podstawie, tych świeżych informacji, przygotujemy harmonogram działań. Od razu uprzedzę kolejne pytanie. Jeżeli chodzi o program pana profesora Zalewskiego, to nie jest jeszcze ostateczny dokument. Trwały do końca kwietnia konsultacje społeczne, nawet jeszcze w maju były dodatkowe w miejscowościach w okolicach Barda, Krosnowic, i my jako Wody Polskie, również czekamy na ostateczne konkluzje z tego programu. Tak że proszę mieć na uwadze, że ja też nie odpowiem w tym momencie na żadne Pana przyszłe pytania, bo też ja nie jestem jakby autorem tego programu. Ja też czekam na jego ostateczną wersję, a w tym momencie, z tego co wiem, trwają analizy tych wszystkich zapytań, wniosków osób, które brały udział na konsultacjach, między innymi z Państwa tutaj powiatu, z miejscowości dotkniętych powodzią.

Radny Wojciech Najda

- Tak, tak, ja w żaden sposób nie chcę, żeby Pan recenzował, tego Programu redukcji ryzyka powodziowego, tym bardziej, że zapowiedział Pan, że ma powstać to studium całe, które będzie już gotowym dokumentem. No, ale to rozumiem, że już nie zapytam, kiedy ono powstanie, bo będzie Pan na nie czekał, po prostu. Dobrze, ja bym chciał tylko pójść dalej, w ramach właśnie tego zabezpieczenia i o konkretne pytania Pana, bo one nie mają, są związane z tym studium, bo to studium wyciąga te tematy, które nie są dla nas, na co dzień, jasne. Analiza wielokrotnie podaje termin 'zintegrowana instrukcja gospodarowania wodami'. Okazuje się, że takiej nie ma. Mówię o zintegrowanej od samego początku, od Głucholaz aż do ujścia Nysy do Odry. Są instrukcje cząstkowe dla różnych zbiorników. W dokumencie tym czytamy na stronie 15, o koniecznej analizie możliwości zmiany. Nie o zmianie, tylko o koniecznej analizie możliwości zmiany, czyli jeszcze przed zmianą jesteśmy. Asekuracyjnie nie ma ostrego wniosku konieczna zmiana. Pytanie do Pana. Kiedy będzie ta nowa instrukcja, która spowoduje, że operatorzy na zbiornikach tych poszczególnych, łącznie z tym Kamieńcem Ząbkowickim, z tym zbiornikiem, będą wiedzieli, co się dzieje na tych zbiornikach po kolei? Kiedy to będzie gotowe?

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- W tym momencie nie potrafię powiedzieć.

Radny Wojciech Najda

- Dobrze.

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Będzie ona opracowana, wydaje mi się...

Radny Wojciech Najda

- 9 miesięcy, przypominam, od powodzi jest tutaj. Dobrze, dalej. Lewostronne dopływy Nysy Kłodzkiej, przed Lewinem. Już między Grodkowem, a Lewinem, chyba jeszcze przed troszkę. Na stronie 16 tego opracowania jest informacja, że te dopływy są niekontrolowalne. Co to oznacza? To jest Cielnica, Stara Struga, Grodkowska Struga. Jeśli tak jest w istocie i są niekontrolowalne, a one miały wpływ na poziom wody w Lewinie Brzeskim, to na jakiej podstawie ktokolwiek podał wartość 800 metrów sześciennych jako przepustowość w Lewinie Brzeskim, która będzie bezpieczna i że tyle wody się może pojawić, biorąc pod uwagę, że 800 metrów, wypuszcza Pan z Nysy? No co to wtedy się dzieje? A te są niekontrolowalne po kolei idą. W związku z tym, Pan mi na to nie odpowie, bo Pan niedawno dopiero pracuje. W dalszej części opracowania podano, analizy i jest to moim zdaniem absolutnie niedopuszczalne, bo to jest igranie naszym zdrowiem i życiem. To strony 46 i 47, jakby ktoś chciał zajrzeć, że w modelu hydrologicznym przed 2010 rokiem, kiedy zaczynano te inwestycje w Lewinie Brzeskim i to podaje pan profesor Zalewski, w modelu hydrologicznym założono zbyt optymistyczne warunki przepływu. Wtedy to podano, znaczy dzisiaj to podano, że 14 lat temu, 15 lat temu zbyt optymistycznie to założono. Rozumiem, że w tym studium, które będzie teraz, też będziemy zakładali zbyt optymistycznie, czy już

bardziej pesymistycznie, żeby wiedzieć, na co możemy się szykować? Bo komu mam ufać, jeśli nie specjalistom? To przez specjaliści robią. Nie ja poszedłem po politologii przygotowywać akurat ten dokument, tak? Trzecie, moim zdaniem zaniechanie wiąże się bezpośrednio, ono jest z tym punktem drugim, poprzednim. Dokument podaje na stronie 47, że zrzut wody ze zbiornika na poziomie tysiąca metrów sześciennych na sekundę spowodował, że 16 września 2024 roku około 23.00, co jest nieprawdą, bo o 22.00 już woda była w Lewinie, nastąpiło przelanie się wody przez wał w Kantorowicach pod Lewinem Brzeskim. Obliczenia wykonane na modelach hydrologicznych, no tych optymistycznych wcześniejszych już, o których rozmawialiśmy, ukazujące warunki przejścia wielkiej wody kontrolnej o natężeniu 800 metrów sześciennych wykazały, że na odcinku o sumarycznej długości prawie 8 kilometrów wały są za niskie, od 30 centymetrów do metra. Zaś na łącznej długości ponad kilometra brak jest w ogóle obwałowań skutecznie odcinających zalanie wodami powodziowymi. Zatem zastanawiam się, na jakiej podstawie Wody Polskie wtedy stosowały instrukcję gospodarowania wodami, która cały czas czekamy, że ma być zmieniona, z parametrami zrzutów, mając pełną świadomość, że brak wałów przeciwpowodziowych na wyżej wskazanym odcinku spowoduje wylanie tej wody z lewej strony przed Lewinem Brzeskim i ta woda w efekcie wejdzie do Lewina Brzeskiego. Lewin Brzeski w tej sprawie nie został ostrzeżony, że tak jest w istocie. To jeśli chodzi o samą tę wodę. Tym bardziej, że przypominę Państwu pewne cytaty z poprzednich lat, kiedy to Lewin Brzeski oddawał... Państwo, przepraszam, nie Lewin Brzeski, ale w Lewinie Brzeskim oddawano wartość ponad 100 milionów złotych inwestycję przeciwpowodziową, poprawiającą ochronę przeciwpowodziową. Stanisław Gawłowski, ówczesny Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska: Po czterech latach, cytat: 'Po czterech latach budowy wszystkie zadania tej niezwykle skomplikowanej inwestycji dobiegły końca. Od dzisiaj możemy oficjalnie powiedzieć, mieszkańcy Lewina Brzeskiego są już bezpieczni'. No tak było 10 lat temu w 2004 roku pana Gawłowskiego, wczesnego wiceministra, nie było, żeby nam pomagał ani po powodzi, ani dzisiaj też się tu nie pojawił. Pewnie nie dostał zaproszenia, ja też nie chciałbym, żeby ewentualnie przyjeżdżał, bo tych pytań byłoby więcej. Ale to nie koniec moich uwag jeszcze na tę okoliczność, bowiem Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, panowie naukowcy, Zbigniew Piepiura, Mateusz Jaśkiewicz, w 2018 roku zrobili analizę przeciwpowodziową gminy na podstawie dokumentów, na podstawie tego, co ma RZGW, Wody Polskie i tak dalej, i tak dalej. I już w tym artykule naukowym, ja nie wiem, być może on leży w szufladzie. Nie wiem na podstawie jakich danych został, czy na podstawie danych tych, które przekazała gmina, powiat, województwo i Wody Polskie, podaje informację w 2018, 6 lat przed zalaniem Lewina Brzeskiego. W sprawie wałów. 'Niestety na wielu odcinkach skuteczność wałów spada, co spowodowane jest zawężonym międzywałem. Warto dodać, że powódź z 97 udowodniła, że ten rodzaj zabezpieczenia nie stanowi poważnej przeszkody podczas występowania intensywnych wezbrań. Okazało się również, że w momencie uszkodzenia wału powódź przybiera postać katastrofy o wyjątkowej sile.'. Uszkodzenia wału, czyli to co miało miejsce i na Kantorowice, poszła ta woda. Ale tu chodzi o parametry, bo to, że wał będzie przerwany i woda pójdzie, to jest jedna sprawa. W przypadku braku realizacji inwestycji przyjętych, teraz o tym, co mówił pan minister Gawłowski, przed chwilą, co zacytowałem z 2014 roku. 'W przypadku braku realizacji inwestycji przyjętych, przy przyjętych zrzutach dla zbiornika Nysa dochodziłoby do zalewania Lewina Brzeskiego, Kantorowic oraz Ruskowa, gdyż gospodarowanie wodą w zbiorniku Nysa ustalone jest dla charakterystycznych wielkości zrzutów. Jeden z tych zrzutów powodziowy, ten najwyższy, to jest 600 metrów sześciennych'. Nie 800, nie 1000, o których nie wiedzieliśmy, że będą. ale 600 metrów sześciennych. Nawet nie potraficie podać prawdziwych parametrów, wobec których mamy się odnosić i do czego mamy się odnosić, bo ja nawet nie wiem, kogo mam o co zapytać teraz. Przychodzi Pan, jest Pan od tego roku, nawet nie wiem, co mam teraz powiedzieć, poza tym, że chciałbym ten harmonogram, żeby Pan przygotował ewentualnie i był w kontakcie ze starostwem czy z nami, żebyśmy mogli wiedzieć, co się dzieje na bieżąco na tych wałach, bo ludzie mają prawo po prostu wiedzieć. Bardzo dziękuję.

Radny Sebastian Rachwalski

- Znaczący tam już, dziękuję Pani Przewodnicząca, Panie Dyrektorze, tam już pan radny Najda większość moich pytań zawarł. Ja tylko jako laik chciałem, żeby Pan jako ekspert wytłumaczył mi i potwierdził jedną rzecz. Czy powodem zalania miejscowości w powiecie brzeskim był ten nagły, niekontrolowany zrzut ze zbiornika w Nysie, tak?

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Było skumulowanie się fali dlatego, że to co powiedziałem już wcześniej, powyżej Nysy zostały przerwane wały na dopływie. Ta rzeka miała wpłynąć docelowo do zbiornika w Nysie. Wały zostały przerwane i w niekontrolowany sposób ominęły zabezpieczenia, wpłynęły do Nysy i zwiększyły falę powodziową poniżej zbiornika Nysa. Doszło do awarii tych zbiorników w Kotlinie Kłodzkiej. Dlatego awaryjnie ze zbiornika Nysa też dokonane były zrzuty wody zabezpieczające obiekt hydrotechniczny. Kumulacja tych fal zalała miejscowości poniżej Nysy. Tak jak przekazywał mi kierownik Stopnia w Lewinie Brzeskim, przy fali 800, wszystko było okej. Niestety, tak duża woda przerwała te wały powyżej w Kantorowicach i tutaj Lewin Brzeski został zalany, jak gdyby od strony pól, od strony innych kierunków niż było to spodziewane.

Radny Sebastian Rachwalski

- Rozumiem, dziękuję. Czyli, jak mam rozumieć to była kumulacja zrzutu ze zbiornika plus tej wody niekontrolowanej, która tam do Nysy dopłynęła i wpłynęła z powrotem do Nysy Kłodzkiej. Rozumiem, a czy analizowaliście Państwo kilka dni przed tym, już po fakcie oczywiście, kilka dni przed tym niekontrolowanym zrzutem, jakie były zrzuty dokonywane ze zbiornika Nysa i czy można było prewencyjnie więcej wody zrzucić, żeby właśnie do takiej, bo o ile ja pamiętam, na 4-5 dni przed zalaniem tutaj miejscowości w powiecie brzeskim, to było widać wyspy na Nysie Kłodzkiej, tak sucha była, tak? I na Odrze również. I o to chodzi mi, czy Państwo na przyszłość, bo to już jest fakt dokonany, tam jakie błędy zostały popełnione, to wszyscy raczej wiemy albo się domyślamy, ale czy Państwo mogą to uwzględnić na przyszłość, jak media i meteorolodzy, no wręcz trąbią w mediach, że idzie kataklizm, żeby te prewencyjne zrzuty były dokonywane wcześniej i wtedy ten poziom przepływów na rzece Nysie Kłodzkiej czy później na Odrze będzie taki, który na tyle bezpieczny, że nie spowoduje zalania tych miejscowości? Dziękuję bardzo.

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Tak, uważam, że jak najbardziej. Z tym, że jeszcze muszę tutaj wyjaśnić, to nie operatorzy na zbiorniku decydują o tym zrzucie, tylko jest we Wrocławiu specjalna jednostka, centrum, ale będzie to być może łatwiej wtedy, jak gdyby, zapanować nad całym systemem pracy tych zbiorników kaskadowych, tak, żeby to było jednolite i przemyślane.

Radny Sebastian Rachwalski

- No mam taką nadzieję, bo to jeżeli ktoś jeszcze gdzieś indziej decyduje o tym, jak zrzucić w Nysie wodę, to ja jestem przerażony i boję się o to, co może się wydarzyć przy najbliższych dużych deszczach, w najbliższej przyszłości. Dziękuję bardzo.

Radny Adam Dziasek

- Panie Dyrektorze, czy mógłby nam Pan udostępnić swoją prezentację, radnym? Czy jest taka możliwość?

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Jeszcze raz, przepraszam.

Radny Adam Dziasek

- Czy mógłby Pan nam udostępnić swoją prezentację, radnym? Bo nie mamy jej tutaj na komunikatorze.

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Ja Wam to prześlę, bo ja nie mam możliwości w tym momencie, komputery są zablokowane, ja muszę to przygotować i prześlę Państwu na adres.

Radny Adam Dziasek

- Bardzo proszę nie zapomnieć. Dziękuję Panu bardzo.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Jeszcze kontynuuje pan Wojciech Najda.

Radny Wojciech Najda

- Panie Dyrektorze, mam jeszcze dwa punkty. Tu już być może uda się już Panu odpowiedzieć teraz na moje pytanie. Wracam do tej analizy pana profesora Zalewskiego. Okazuje się, że moim zdaniem przynajmniej, zdrowie, życie i majątek mieszkańców Zlewni Nysy Kłodzkiej nie są priorytetem dla służb wodnych. Dlaczego wyciągam taki wniosek? Otóż analiza podaje, że we wrześniu 2024 roku utrzymywano rezerwy wynikające z realizacji innych funkcji na rzecz, i teraz cytuję: 'na rzecz redukcji ryzyka katastrofy ekologicznej na Odrze, powodowanej przez złotą algę, potrzeby żeglugi śródlądowej'. Koniec cytatu. Czy to oznacza, i tu bym chciał odpowiedź Pana, że bezpieczeństwo ludzi i majątku ludzi nie było priorytetem, nie było na pierwszym miejscu, tylko wyżej wstała alga na Odrze i żegluga śródlądowa?

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Pozwoli pan, że się nie odniosę do tego.

Radny Wojciech Najda

- Dziękuję bardzo, to też jest ważna odpowiedź. I teraz jeszcze jedna rzecz. Dokument doskonale opisuje potrzeby budowy nowych zbiorników. Bez dwóch zdań, profesor Zaleski jest specjalistą w tej dziedzinie, nie ma o czym mówić. A także przygotowanie miejsc retencji, optymalizacji gospodarki wodą i tym podobne. Nic to jednak nie da w mojej opinii, gdy na zbiorniku zainstaluje się elektrownię wodną, strona 41. Zachęcam Państwa, żebyście zobaczyli. Której nie będzie można zatrzymać, tak samo jak żeglugi, o czym wcześniej powiedziałem. Budowa takiej elektrowni też jest planowana. Wy o tym nie mówicie, w ogóle nie mówi się głośno. Tam są nawet parametry megawatów podane, ile ta elektrownia ma produkować prądu. Proszę zatem powiedzieć, jest Pan specjalistą od tego, co oznacza dla zbiornika retencyjnego, dla tej kaskady zbiorników i dlatego nowego zbiornika, funkcjonowanie elektrowni wodnej jednocześnie. Jak bardzo ta elektrownia wodna ma być punktem, nie wiem, nie można jej zatrzymać. Na przykład to, co mówił, o co pytał radny Rachwański, tak, było pusto w rzece i gdzieś, no wypuścimy tę wodę, no nie możemy, bo przecież elektrownia musi działać. Proszę powiedzieć, jak to działa, jak to funkcjonuje, żeby uspokoić mieszkańców, że nie, wyłączymy elektrownię, wodę spuścimy i będzie zbiornik pusty.

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Ja może tak jeszcze troszeczkę rozwinę ten temat. My teraz jesteśmy, jak gdyby, po powodzi i bardzo ubolewamy nad dużą ilością wody. Niemniej jednak w perspektywie mamy suszę. Dlatego też w Kotlinie Kłodzkiej, w przeciwieństwie tutaj do Was, bardzo duży jest nacisk na to, aby zbiorniki tam budowane były wielofunkcyjne, co poprawi, w ich mniemaniu, aspekty turystyczne, co poprawi na gospodarkę wodną. Dlatego, w ostatnim czasie, ze swojego doświadczenia mogę powiedzieć, wybudowaliśmy w Kotlinie Kłodzkiej 4 suche zbiorniki i one są w 100% przeciwpowodziowe. One całą swoją objętość mają tylko i wyłącznie w jednym celu, aby przyjąć falę powodziową. Nie ma tam żadnych elektrowni, nie ma tam żadnych urządzeń, innemu celu służące. Natomiast zbiornik w Kamieńcu, ten duży, jest z innego jakby pakietu funkcjonalności i on będzie zbiornikiem mokrym, tak jak Otmuchów, tak jak Nysa. On będzie miał za zadanie, nie tylko przeciwpowodziową ochronę,

będzie miał za zadanie również, to co Pan wspomniał, produkcję prądu, będzie miał również funkcję wyłapywania z sezonów zimowych nadwyżki wody i retencję jej do Odry w czasie braku wody w rzece. Też trzeba mieć to na uwadze. To też jest bardzo potrzebna funkcja zbiorników retencyjnych.

Radny Wojciech Najda

- Tak, ale pytałem o funkcję tej samej elektrowni, bo ja nie jestem specjalistą i nie wiem, czy taka elektrownia może zostać wyłączona na czas na przykład zbierania się wody na zewnątrz. Idzie niżej genuński, nad Czechami leje, wiemy, że trzeba wodę wypuścić, elektrownia stanie. Tauron mówi STOP czy nie?

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Elektrownia ma swoje urządzenia. To tak jak obserwujecie Państwo wiatraki przy zbyt dużym wietrze, no trzeba chronić też te urządzenia. Ona służy do zrzutu wody, ale głównymi elementami są przede wszystkim kłapy, są przelewy boczne. Elektrownia raczej nie powinna służyć do takich zrzutów. Awaryjnie być może tak zobaczymy też na projektach.

Radny Wojciech Najda

- Nie, nie, nie o to pytam. Pytam czy w momencie, kiedy trzeba zrobić zrzuty, bo trzeba zrobić miejsce w zbiorniku, to czy elektrownia może przestać funkcjonować?

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- No, oczywiście.

Radny Wojciech Najda

- Może, to nie ma problemu z tym, tak? Dziękuję bardzo.

Radny Marcin Moczarski

- No właśnie kilka tych pytań już zadał radny Najda, które ja też chciałem zadać. Rozumiem, że w tym wystąpieniu, które Pan nam przed chwilą przedstawił, miejscowości z gminy Grodków, rozumiem też będą uwzględnione w działaniach tych przeciwpowodziowych? Dziękuję. I jeszcze bym poprosił o odpowiedź konkretnie. Kto decyduje o tym, kiedy można wyłączyć tę elektrownię, bo te elektrownie w gminie Grodków znajdują się na wysokości Kopic i Głębocka. Na jednej elektrowni byłem w sobotę jeszcze przed tą falą kulminacyjną i dowiedziałem się, od osób z bliskiego otoczenia tej elektrowni, że interweniował już od wtorku, żeby zwiększać zrzuty wody ze zbiornika, to my odpowiedzieli, że elektrownia musi cały czas funkcjonować i tak naprawdę, no nikt nie słuchał ludzi, którzy byli bezpośrednio, można powiedzieć, przy rzece. I myślę, że właśnie ten problem, który wystąpił, to był właśnie spowodowany myślą, że tym właśnie lobby wodnym, energetycznym.

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Pozwoli Pan, że ja odpowiem w przyszłości na to pytanie. Zasięgnę języka, odpowiem Panu jak to było w tamtym czasie.

Radny Radosław Preis

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Panie Dyrektorze, mam jedno takie pytanie szczegółowe, a potem się odniosę jeszcze do tego, co było też mówione oraz swoje pytanie zadam. Jeżeli chodzi o wieś Wronów, czy tam jakaś decyzja, może nie decyzja, ale jakie są plany w stosunku do tej miejscowości? Bo przy każdym powodzi czy tych stanach wyższych wód, no to wychodzi ta miejscowość. Wiemy jak ona jest położona. W tamtym roku dotknęło Lewin, ale można powiedzieć, że przy każdej powodzi, przy każdym wyższym w jakimś stopniu dotyka wieś Wronów. Jakie tutaj mamy plany, zamierzenia, czy coś się tutaj już krystalizuje, jeżeli chodzi o tą miejscowość?

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- W ostatnim czasie wiem, że jest być może już nawet zatwierdzona ustawa 3.0 i ona będzie regulowała sposób wykupów. Nie chcę wyrokować w tym momencie, czekamy też na ostateczne wyniki koncepcji pana profesora. ale być może będą podjęte tam pewne działania, takie, o których tutaj mamy na myśli.

Radny Radosław Preis

- Dziękuję. Czyli Panie Dyrektorze, tak jak jest to też mówione gdzieś w przestrzeni publicznej, jeśli chodzi o przeniesienie, pewne wykupy tych terenów najbardziej zagrożonych. Chciałbym się odnieść do tego, co tutaj było wcześniej mówione. Czy pan radny Najda, czy panowie mówili o tym, przede wszystkim zarządzaniu tymi wyższymi stanami wód, już po tym powodziu, to już to już wiadomo, że to jest inna sprawa, natomiast pewnej kontroli. Pan mówi tutaj i Pan jest dyrektorem Zlewni Nysy Kłodzkiej, natomiast musi Pan też współdziałać z innymi dyrektorami, czy w ramach Wód Polskich ogólnie też jakieś planować działania, jeżeli chodzi o oddziaływanie Nysy Kłodzkiej na dalsze miejsca, czy nawet na same Nysy Kłodzkiej. Bo tak naprawdę mówi się, że powinien powstać jakiś system wodowskazów, czujników, które będą mówiły o tym, jak ta woda się kształtuje, ale też na tych mniejszych dopływach. To, co Pan Dyrektor mówił, że tego tam nie było ujętego, nie wiedzieliśmy, nie kontrolowaliśmy. To jest jedno. Czy Pan Dyrektor tutaj już coś może powiedzieć o tym, czy to też jest brane pod uwagę i będzie w tej koncepcji, ale też może już nawet jest w jakiejś fazie projektowej, bo tak naprawdę te wszystkie zbiorniki, budowa ich, to będą lata, tak? A ta informacja moim zdaniem powinna powstać szybciej, tak? Nawet w tej sytuacji, którą już teraz mamy, to te wszystkie wodowskazy powinny być zmodernizowane tam, gdzie powinny być dodatkowe, powinny powstać. I przede wszystkim powinien powstać taki program, czy może już jest, może będzie, jeżeli chodzi o kontrolowanie tego przepływu, żebyśmy wiedzieli tak, po kliknięciu tak, że mamy w Nysie taką sytuację, jak zwiększymy, to będzie taka sytuacja, a oddziaływać to będzie na Lewin. I, dodatkowo jeszcze w globalnej, takim miejscu, tak naprawdę to powinno być współdziałanie i kontrola, jeżeli chodzi o kolejny zarząd wód, czyli tak naprawdę Gliwice, tak, które dopuszczają znowu tutaj wyżej do, na przykład Brzegu Odrę, tak, bo... Lewin Brzeski, ma Nysę i wiemy, że tutaj w tym wypadku to jest clou, tak, a natomiast Brzeg, czy Lubsza, czy Skarbimierz, to przede wszystkim obawiamy się innych rzeczy, tak, że spotykają się dwie fale powodziowe, z Odry i z Nysy, no i mamy duży wtedy problem w Brzegu. W tamtym roku to na szczęście nie nastąpiło. Te fale się w pewnym momencie rozminęły, tak? Ale jeżeli one by się spotkały, no to nawet w tej Lubszy mogłaby być troszeczkę inna sytuacja, gorsza. Czy ten system będzie? Czy on powstaje? Jaka tutaj jest, tak naprawdę, teraz sytuacja, tak? Jeżeli o ten system chodzi. No i tą decyzyjność też, czy ona będzie zmieniona, bo tak jak tutaj była mowa o elektrowniach, żeby w pewnym momencie ktoś przyjmował całą kontrolę systemu i mówił wyłączamy elektrownię, nie patrzymy się na to, czy ona powinna działać o pół godziny dłużej, czy krócej, bo ktoś straci na tym jakieś pieniądze, tylko po prostu, żeby ktoś przyjmował pełną kontrolę nad ciągiem od Nysy, i od Odry, tak, żeby kontrolował całą sytuację, a nie tutaj Wrocław kontroluje swoje, Gliwice swoje, ktoś jeszcze, że tak powiem lokalnie, elektrownie, ktoś jakieś inne jeszcze sprawy. Czy ten system będzie też tutaj tworzony, jest tworzony? W jakim tutaj stopniu mamy tą sprawę?

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Ja tutaj będę się posiłkował tym co sam zasłyszałem podczas prelekcji pana profesora Zalewskiego, że o tym wszystkim on myśli w tym studium zabezpieczenia przeciwpowodziowego. Były tam przewidziane dodatkowe właśnie urządzenia monitorujące i profesor właśnie wspominał o takim nowym systemie, który on będzie jakby forsował, do zarządzania i zbiornikami w kaskadzie, i tymi elementami, o których Pan tutaj wspominał. Czyli jest to w analizie i jest to w jakimś dalszym procedowaniu.

Radny Radosław Preis

- A jeszcze tylko dopytam, a jeżeli chodzi o RZGW Gliwice, czy taki system też jest, może

Pan coś wie przynajmniej, czy on będzie też tworzony, jeżeli chodzi o Gliwice?

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Trudno mi się tutaj wypowiadać o kolegach z innych zarządów. My tutaj jesteśmy w dyrekcji we Wrocławiu i my podlegamy bezpośrednio pod nasze centrum.

Radny Radosław Preis

- Dziękuję. I tylko chciałem jeszcze skomentować ostatnie zdanie, jak mogę. Mi się wydaje, że to też jest pewien problem. Takie właśnie, że tak powiem, rozczłonkowanie tej decyzyjności. Gliwice, Wrocław, Centrala. Z tym mamy duży problem.

Radny Jerzy Wójcik

- Dzień dobry Dyrektorze, dziękuję w ogóle za uczestnictwo w naszym spotkaniu, bo to pierwszy raz Wody Polskie nas tutaj zaszczyliły. Rozumiem trudne położenie Dyrektora, ale jest moment, żebyśmy rzeczywiście zadali kilka pytań dotyczących tych spraw powodziowych. Dziękuję też Koledze Wojtkowi Najdzie. Większość pytań, jakie chciałem zadać, już zadał. Ale chciałbym tak uszczegółowić, bo mówił tu Dyrektor o uldze powodziowej Skorogoszczy. Czy budowa, czy przygotowanie takiej ulgi nie wiązałoby się z problemami właśnie w Wronowie? No ta woda by była skierowana bezpośrednio do Wronowa.

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Tak jak już wspomniałem, na tą chwilę to co zaprezentowałem, jest to, jak gdyby kompilacja dotychczasowych studiów, dotychczasowych przemyśleń, jak zabezpieczyć na przyszłość. I my też, jako zarząd zlewni, oczekujemy, to powtórzę po raz kolejny, na to takie ostateczne opracowanie pana profesora Zalewskiego, które będzie właśnie pokazywało, w którym kierunku idziemy, które elementy będą jakby priorytetowo wykonane. Jeżeli pojawi się taki bypass w Skorogoszczy, no to trzeba będzie pójść dalej z kolejną miejscowością. Ale tak jak już powiedziałem, jest światło w tunelu, że pojawi się jakieś takie rozwiązanie dla tej miejscowości.

Radny Jerzy Wójcik

- Jeszcze chciałem zapytać o taką kwestię, bo była informacja, że te zrzuty były tysiąc metrów na sekundę, tak? W którymś momencie. Czy te dopływy niekontrolowanym, no pewnie spowodowały większą ilość już w samym Lewinie Brzeskim?

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- No raczej tak. Tak. No to jest suma tego wszystkiego, tak. My wiemy, ile, ile w Nysie zbiornik zrzucił. Wiemy mniej więcej, ile płynęło, to co mówiłem, z Białej Głuchotaskiej. To się nałożyło. Dodatkowo dopływy poniżej Lewina, ale przecież już powyżej kolejna rzeka. I do Skorogoszczy jeszcze większa fala płynęła. To był żywioł, nie do opanowania.

Radny Sebastian Rachwański

- Panie Dyrektorze, jeszcze jedno pytanie. Chodzi mi o ostrzeganie, już tak w przyszłości, tak, bo wiadomo, że ta sytuacja może się powtórzyć, instrukcji jeszcze tam pewnie nie macie Państwo przygotowanych. Chodzi mi o władarzy gmin, władarzy miast, tutaj sztaby kryzysowe. No wiemy, że np. to z mojej wiedzy, że na przykład w Lewinie nie ostrzeżono mieszkańców o tym potencjalnym, o tym, żeby się ewakuować, tak, żeby zabezpieczyli na czas swoje mienie, swój dobytek. Czy może na podstawie tych punktów pomiarowych, które są na rzekach, ogólnodostępne, można wywnioskować, przewidzieć czas, kiedy ta fala potencjalna dotrze do danej miejscowości i czy możecie jakieś instrukcje gdzieś wysłać do poszczególnych gmin, urzędów? Bo ja nie ukrywam, ja też siedziałem w sztabie zarządzania kryzysowego w jednej z gmin i tak naprawdę wszystkie informacje musieliśmy sobie sami w jakiś sposób pozyskiwać i musieliśmy nauczyć się przewidywać albo zrozumieć, kiedy ta fala potencjalnie może dotrzeć do danej miejscowości, żeby, bo po tym jak w Nysie był zrzut

1000+, ten niekontrolowany, to już było pewne, że ta woda wystąpi z koryta, tylko nie było wiadomo kiedy i jak ostrzegać ludzi. Czy Państwo możecie takie opracowania dla tych gmin tutaj przygotować?

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Wydaje mi się, że tak, że musimy tutaj współpracować na przyszłość, aby pojawił się taki system zabezpieczający wszystkich mieszkańców. Ja tylko chciałbym jeszcze wykorzystać jakby zasłyszana informację, bo uczestniczyłem w Kotlinie Kłodzkiej w takich komisjach. Trzeba mieć jeszcze na uwadze taką sytuację, jak tam miała miejsce: zanik prądu. To też jest bardzo obszerny tutaj temat do przemyślenia i zabezpieczenia się na wszystkie sytuacje. Tam po prostu, nawet nie było komunikacji, w Kotlinie Kłodzkiej. Zaniknęły telefonia komórkowa, nie było prądu, więc ten sposób powiadamiania musi być naprawdę głęboko przemyślany i wielofunkcyjny.

Radny Wojciech Najda

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Panie Starosto, Panie Dyrektorze, dwie sprawy, jedno ad vocem do radnego Sebastiana Rachwalskiego w sprawie komunikatów. Tu jest z nami Pan Komendant Powiatowy Policji w Brzegu, więc powiem, że były te komunikaty na 2-3 godziny przed nim ta woda weszła do Lewina. Więc wiem, bo mam nagrane nawet takie komunikaty. Mogę Wam przesłać. Jeśli chodzi o ewakuację, ale to już bezpośrednio, to już, to już naprawdę nie było czasu na wynoszenie mebli, tylko po prostu ucieczkę z domów. To jest pierwsza sprawa. Natomiast druga sprawa oglądają nas widzowie przez Internet i wiedzą, że Pan tu jest. W związku z tym pytania już się pojawiły, bo nie na wszystkie Pan odpowiedział. Dotyczy to Lewina Brzeskiego. Na ten rok podobno Wody Polskie na, tylko gminę Lewin Brzeski mają nieco ponad milion złotych, 1.200 tysięcy. Kiedy zostaną wykonane prace pomiędzy Lewinem Brzeskim a Wronowem, na wałach na Nysie Kłodzkiej? W lesie są jeszcze worki przy Wronowie. Lewin od ulicy Pocztowej do Orlika są uszkodzenia w koronach wałów. 9 miesięcy po powodzi jest, Panie Dyrektorze. 9 miesięcy, przypomnę. Wypłukane są wały, w niektórych miejscach poprzewracane barierki. Dwie wyrwy są w Kantorowicach. Plus jeszcze wyspa Żwiru za jazem w Lewinie. Ja pytałem o ten harmonogram, ale to pewnie ten grubszy. No takie rzeczy drobne to już powinny być dawno zrobione. Kiedy to będzie zrobione?

Dyrektor Zlewni w Nysie Roland Hamerla

- Tutaj muszę odpowiedzieć mieszkańcom, że z dostępnych środków, jakie mieliśmy do tej pory, ponaprawialiśmy w niektórych miejscach obwałowania tutaj Nysy Kłodzkiej i, tak jak powiedziałem, teraz procedujemy postępowanie przetargowe i będziemy realizować kolejne zadania. Jest tutaj ze mną też kolega z nadzoru wodnego i może to potwierdzić, że w miarę naszych możliwości będziemy to realizować niezwłocznie.

Radny Jacek Mazurkiewicz

- Bardzo chciałbym podziękować Panu za przedstawienie tego i wszystkim za głos w dyskusji. Tak się temu przysłuchiwałem, wszystkiemu i tak jakoś zastanawiam się, że tu jeszcze jednej rzeczy nie wzięliśmy pod uwagę. A mianowicie trzeba by było też przyjrzeć się i może nawiązać lepszą współpracę z tymi, którzy przepowiadali złą pogodę, a przecież te prognozy nie były zbyt alarmujące, proszę Państwa i skończyło się jak skończyło. Dziękuję.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Czy jeszcze ktoś z Państwa chciał zabrać głos? Nie widzę. Ja tylko na podsumowanie zwracam się z gorącą prośbą do Pana Dyrektora, żeby Pan Dyrektor poświęcił czas na przesłuchanie jeszcze tej części sesji w tych sprawach, bo jak widać i kwestia inwentaryzacji stanu rzeczywistego nie jest taka, jaka być powinna, chociażby w okolicach Lewina. I dużo takich informacji można pozyskać właśnie bezpośrednio od mieszkańców, od osób, które były wcześniej zaangażowane w akcję przeciwpowodziową i powodziową. Bo jak widać na opracowaniach naukowców do końca opierać się, niestety, nie możemy. Tak że

bezpośrednia informacja od mieszkańców, od osób funkcjonujących tutaj w tych trudnych okresach chyba jest naprawdę bardzo ważna. Więc prosba, aby Pan jeszcze raz ten fragment sesji sobie przesłuchał i może pewne informacje wykorzystał, albo na pewne kwestie zwrócił szczególną uwagę. Bardzo serdecznie dziękujemy za obecność. Mam nadzieję, że nie pierwsza i ostatnia, tylko będą kolejne, bo jak widać zainteresowanie tymi sprawami jest bardzo duże. Dziękuję serdecznie

b) Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Brzegu

Brygadier Marian Wiatrowski

- Dzień dobry Szanowni Państwo. Zaczekamy jeszcze na prezentację. Szanowni Państwo, z racji tego, że jestem u Was pierwszy raz, pozwolę sobie na kilka takich wprowadzających informacji, które gdzieś określą nasz zakres działań, Państwowej Straży Pożarnej i ogólnie Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Ochrona przeciwpożarowa polega na realizacji przedsięwzięć mających celu ochronę życia, zdrowia, mienia lub środowiska przed pożarem, klęską żywiołową lub innymi miejscowymi zagrożeniami. Trzy takie podstawowe etapy, tych naszych działań, czyli zapobieganie postawianiu i rozprzestrzenianiu się pożarów, klęsk, zapewnienie sił i środków do zwalczania, czyli przygotowanie, planowanie, przygotowanie i na końcu to prowadzenie działań ratowniczych. Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy jest integralną częścią organizacji bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. I tutaj z tej najważniejszej definicji jest, system ten skupia jednostki ochrony przeciwpożarowej oraz inne służby, które podpisały dobrowolnie umowy cywilno-prawne. Nadzór nad funkcjonowaniem Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego pełni minister właściwy do spraw wewnętrznych. System ma na celu ochronę życia i zdrowia, mienia oraz środowiska poprzez walkę z pożarami, ratownictwo techniczne, chemiczne, ekologiczne, medyczne, współpracę z jednostkami Państwowego Ratownictwa Medycznego oraz te nasze najnowsze zadania, które zostały nam dołożone w ostatnich latach, czyli działania w ramach posiadanych sił i środków w walce z zagrożeniami czynnikiem biologicznym, w tym także terrorystycznym, a także również, w zakresie posiadanych sił i środków, udział w likwidacji zagrożeń w przypadku wystąpienia zdarzenia radiacyjnego. To jest całe spektrum działań, które realizuje Krajowy System Ratowniczy z Państwową Strażą Pożarną na czele. Najważniejsze zadania komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w tym zakresie to organizowanie na obszarze powiatu krajowego systemu, dysponowanie oraz kierowanie siłami i środkami Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego na obszarze powiatu, a także analizowanie działań ratowniczych prowadzonych na obszarze powiatu. Krajowym systemem ratowniczym, zadania dla Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, na terenie powiatu określa starosta, Starosta wykonuje swoje zadania przy pomocy powiatowego zespołu zarządzania kryzysowego, a w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń życia, zdrowia lub środowiska starosta kieruje tym systemem. Pierwsza z części naszych działań w zakresie ochrony przeciwpożarowej to zadania kontrolno-rozpoznawcze. W ubiegłym roku przeprowadziliśmy 62 kontrole z zakresu ochrony przeciwpożarowej oraz 44 odbiory w związku z przystąpieniem do użytkowania nowo wybudowanych obiektów. W tym czasie skontrolowano ogółem 159 obiektów, ta liczba jest wyższa dlatego, że podczas niektórych kontroli kontrolowaliśmy kilka obiektów. Spektrum tych obiektów, które kontrolujemy to obiekty użyteczności publicznej - 51 obiektów, zamieszkania zbiorowego - 8 obiektów, mieszkalne - 10, budynki produkcyjne, w tym zakład zwiększonego ryzyka - 87, gospodarstwo rolne 1, 2 razy, przeprowadzaliśmy kontrolę w lasach. Najczęściej występujące nieprawidłowości w kontrolowanych obiektach to dotyczą organizacji ewakuacji przede wszystkim, stanu instalacji wodociągowych, braków w dokumentacji, chociażby protokołów sprawności instalacji użytkowych, także jakieś problemy związane ze stanem dróg ewakuacyjnych lub niewłaściwe wyposażenie w gaśnicze, czy też w sprzęt, który jest wymagany dla ochrony takiego obiektu. Przechodząc do spraw już operacyjnych. Na terenie powiatu brzeskiego ochroną przeciwpożarową zajmują się bądź kieruje Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w skład, w której wchodzi dwie jednostki ratowniczo-gaśnicze i tak JDRG Brzeg i powołana w tej jednostce grupa specjalistyczna ratownictwa technicznego,

a druga jednostka to JDRG Grodków, w której funkcjonuje także specjalistyczna grupa poszukiwawczo-ratownicza. Oprócz tego współpracują z nami ochotnicze straże pożarne. I tak włączonych do systemu powiedzmy tych najmocniejszych jednostek jest 13. Oprócz tego mamy jednostki niewłączone do systemu, współpracujące z systemem, 19 jednostek OSP. Statystyka za ubiegły rok. Drodzy Państwo, statystyka jednoznacznie pokazuje nam wzrost, i to spory wzrost, 35%. Ja pozwoliłem sobie przeanalizować ilość tych zdarzeń na przestrzeni całego roku i ten wzrost jest spowodowany stricte powodzią. Analizując sytuację pożarową powiatu, bez powodzi, że tak powiem, nie widzę większych różnic pomiędzy rokiem poprzednim, czy też wcześniejszymi latami. Ten wzrost 35% zdarzeń to przede wszystkim działania związane z wrześnieją powodzią. Można powiedzieć, że nawet, ten gwałtowny taki wzrost przede wszystkim dotknął gminy Lewin, Brzeski, gdzie w roku ubiegłym było 162 interwencje, natomiast w tym 2024 już tych zdarzeń było 528. Pozostałe gminy, stosunkowo kilkadziesiąt zdarzeń więcej, ale nie jest to też taki gwałtowny wzrost. Miejscowe zdarzenia, czyli to wszystko, co nie jest pożarem, u nas jest to ewidencjonowane jako miejscowe zdarzenia. Tu chciałem przedstawić Państwu ten nasz podział i zwrócić uwagę, jakich zdarzeń mamy najwięcej. W tym 2024 najwięcej zdarzeń z miejscowych było związanych z przyborami wód i to potwierdza to, co mówiłem przed chwilą. My osobno analizujemy i, analizujemy, ale też osobno ujmujemy w naszych statystykach zdarzenia związane z przyborami wód i z opadami deszczu. Te podtopienia wynikające gdzieś bezpośrednio z tych lokalnych opadów deszczów są przez nas ewidencjonowane, jako miejscowe zdarzenia wynikające z opadów deszczów. Tak że te przybory wód wtedy, kiedy nie ma powodzi, to tam mamy praktycznie 2-3 zdarzenia. W tym roku było ich ponad 500. Dużo zdarzeń mieliśmy związanych z silnymi wiatrami, właśnie z lokalnymi podtopieniami wynikającymi z opadów deszczu. Też w transporcie drogowym ponad 130 razy braliśmy udział w interwencji. No i tutaj jeszcze jest statystyka: działania medyczne, gdzie my oprócz naszych tych takich podstawowych działań, które są dla strażaków charakterystyczne, czyli wypadki, gaszenia pożarów, też w coraz większym stopniu wspieramy Państwowe Ratownictwo Medyczne, też udzielamy, czy to przy wypadkach kwalifikowanej pomocy, kwalifikowanej pierwszej pomocy, ale też obsługujemy takie zdarzenia jak izolowane zdarzenia medyczne i tam wyjeżdżamy do zdarzeń, kiedy jest informacja, że karetka będzie miała zbyt długi czas dojazdu, bądź na terenie powiatu wszystkie karetki są w tej chwili zajęte. Wtedy wyjeżdżają zastępy. Staramy się, żeby to były zawsze zastępy Państwowej Straży Pożarnej, aczkolwiek w szeregach ochotników też mamy bardzo dużą liczbę osób przeszkolonych w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy, tak że bardzo często jest tak, że wspomagamy Państwowe Ratownictwo Medyczne jeszcze przed przybyciem karetki. To jest statystyka, która mówi o tym naszym procentowym udziale w zdarzeniach, pod kątem dojazdu do miejsca zdarzenia. I tak w roku ubiegłym zanotowaliśmy ten, taki charakterystyczny dla nas, dla naszych analiz i dla naszych procedur czas 15 minut i tutaj pod tym kątem analizowaliśmy zdarzenia i ten procent zdarzeń wynosi w dzień - 82%, w nocy prawie - 90%. Do niektórych zdarzeń, z zasady, dojeżdżamy troszkę później niż w 15 minut. Są to zdarzenia typu chociażby usuwanie rojów owadów błonkoskrzydłych, czasami są zdarzenia poszukiwawcze, gdzie ustalamy z policją określony czas na koncentrację sił i środków. Chociaż mamy wcześniej zdarzenie, wyjeżdżamy troszkę później. Są sytuacje takie, że jest tych zdarzeń, chociażby z połamanymi konarami troszkę więcej. Czasami nie opłaca się wysłać, pod kątem chociażby ekonomicznym, wysłać trzech zastępów, tylko kolejujemy takie zdarzenie i po kolei usuwamy tam, gdzie nie ma zagrożonego bezpośrednio życia ludzkiego. Więc będą zawsze zdarzać się zdarzenia takie, do których dojeżdżamy powyżej 15 minut, bo jest to uzasadnione. Najważniejsze nasze zdarzenia, tu mam, przepraszam, błąd, ja sobie pozwolę tylko sprawdzić miejscowość. Tak, to jest Kolnica. Tutaj mamy pożar styczniowy w miejscowości Kolnica. W lutym takie poważniejsze zdarzenie drogowe, zdarzenie samochodu osobowego z dostawczym w Brzegu, gdzie mieliśmy jedną osobę poszkodowaną. Zdarzenie z marca, gdzie samochód osobowy uderzył w słup w miejscowości Kościerzycy. Jedna osoba poszkodowana. Tu taka dość ciekawa akcja, bo udzielaliśmy pomocy mężczyźnie, który znalazł się, z niewyjaśnionych dla nas wtedy przyczyn, pod pociągami. Bezpośrednio musieliśmy tutaj dotrzeć i udzielić mu kwalifikowanej pierwszej pomocy, ewakuować go z tego miejsca.

Zdarzenie majowe, pożar budynku gospodarczego w Raskach, wypadek w Grodkowie w czerwcu, uszkodzone dwie osoby. Był taki poważniejszy wypadek na autostradzie A4 22 czerwca, w którym uszkodzonych zostało pięć osób. Działania prowadziły jednostki z Brzegu, z Grodkowa, a także właśnie jednostki ochotnicze i Przylesie, i Bąków. 31 lipca pożar w Żłobinie. W wyniku tego pożaru, oprócz tych dużych strat, jedna osoba została uszkodzona. Pożar domu 19 grudnia w Golczowicach i tu mieliśmy jedną ofiarę śmiertelną, w wyniku pożaru. Teraz dwa słowa o powodzi. Sporządziliśmy z działań raport podsumowujący działania ratownicze. Z naszej perspektywy działania powodziowe, później okazało się, że powodziowe, rozpoczęły się już 11 września, z racji tego, że otrzymaliśmy ostrzeżenia meteorologiczne trzeciego stopnia o gwałtownych opadach. Nikt nas nie ostrzegał w tym czasie jeszcze przed powodzią. Nikt, chyba jeszcze, wtedy w kraju nie wiedział, że przerodzą się te opady w powódź. Dla nas trzeci stopień ostrzeżenia meteorologicznego powoduje automatyczne wdrażanie procedur wzmacniania stanów osobowych, więc tutaj już od 11 września mieliśmy wzmacniane obsady, przede wszystkim na stanowisku kierowania, aczkolwiek już wtedy kierowaliśmy pierwsze działania związane z obserwowaniem sytuacji na naszych rzekach. To jest, Drodzy Państwo, wycinek z hydromonitora. To jest ten podstawowy dokument, na którym my opieraliśmy swoje prognozy. Oczywiście braliśmy udział w pracach zespołów, zarówno starostwa, też mieliśmy łączność z zespołami pani wojewody. Braliśmy również udział w zespołach, gminnych zespołach zarządzania, ale to co my, przede wszystkim, analizowaliśmy na stanowiskach kierowania, to właśnie to co wskazywały nam hydromonitory i próbowaliśmy do tego, w miarę możliwości, przygotować nasze działania. 12 września wzmocniliśmy obsadę stanowiska kierowania o jedną osobę. Od 16 września komenda cała przeszła na tryb pracy 24 na 24, czyli jedną dobę pół stanu osobowego komendy, była w pracy, drugie pół odpoczywało i zmienialiśmy się, nie tak jak pracujemy normalnie w trybie stanów tak zwanych minimalnych i przy służbach co trzy dni, tylko tutaj były stany raz, że wzmocnione, a drugie te stany przeszły na tryb pracy 24 na 24, włącznie ze wstrzymaniem nawet tych zaplanowanych urlopów. Drodzy Państwo, ja może nie będę tego czytał tak dokładnie, bo powódź to Państwo przerobiliście, tak samo jak i my, może wszystkiego nie będziemy przypominać, kilka zdjęć, dwa słowa może o tych poszczególnych gminach. Miasto Brzeg. Tutaj przede wszystkim zaczęliśmy swoje działania od montażu szandorów wzdłuż rzeki, rozłożenia rękawów przeciwpożarowych oraz worków z piaskiem na ulicy Oławskiej, Nadbrzeżnej, Nadodrzańskiej. Tak że priorytetowe, na ten czas, działania dla nas to były działania, przy ulicy Cegielnianej i okolicy oczyszczalni, gdzie próbowaliśmy zabezpieczyć ją przed zalaniem. Oprócz tych działań zabezpieczających, braliśmy udział też w nawoływaniu do mieszkańców, w przekazywaniu tej informacji oraz tej sugestii, żeby mieszkańcy sami się ewakuowali z tych swoich mieszkań, z racji tego, że też do końca nie wiedzieliśmy, jaki będzie poziom wody w mieście, jaki będzie poziom wody na Odrze, to wszystko były prognozy. Te prognozy, w wielu miejscach, miały duży taki stopień zapasów, że tam się niektóre prognozy różniły kilkoma metrami nawet. Kiedy sytuacja pozwoliła na to, że możemy już pompować wodę z budynków, wypompowywaliśmy wodę i z budynków, i z tych rozlewisk, które powstawały. Następnie, kiedy siły wojskowe już mogły wprowadzić jakąś dezynfekcję do tych zalanych obiektów, pomagaliśmy im w tym, a później splukiwaliśmy te pozostałości po tych środkach. Tutaj może taką informację też dam Państwu, podobnie jak na sesji Rady Miejskiej, bo czasami spotykamy się z taką sytuacją, że mieszkańcy mają do nas pretensje, że nie pompujemy budynków. Musicie Państwo wiedzieć, że taktyka, uważa za błąd pompowanie obiektów, jeżeli wody dookoła te nasze czy gruntowe, czy zalewowe są powyżej tych poziomów, do których byśmy mieli pompować. I jest to porównywalne z tym, jakbyśmy przez dany obiekt przepuścili rzekę. Po prostu, my wypompowujemy wodę z pewną prędkością, ta woda za chwileczkę napływa, więc ona napływając będzie uszkadzać w dalszym ciągu fundamenty, będzie uszkadzać ściany tych budynków. Dlatego też nasze działania związane z pompowaniem zawsze są odwołane do tego okresu, w którym to pompowanie będzie skuteczne i nie będzie dodatkowo powodować uszkodzeń tych obiektów. Na terenie miasta Brzeg funkcjonował, w pierwszej części sztab komendanta powiatowego jako ten jeden jedyny sztab. Po rozwinięciu się sytuacji w gminie Lewin Brzeski

rozdzieliliśmy sztaby na osobno, na sztab w mieście, taki powiatowy sztab, który zajmował się wszystkimi gminami oprócz Lewina i drugi sztab, który funkcjonował w Lewinie. Gmina Lewin Brzeski. Tu nasze działania przede wszystkim, pierwsze działania to patrolowanie wałów przeciwpowodziowych, próba podniesienia korony wałów za pomocą rękawów przeciwpowodziowych, za pomocą worków z piaskiem. Niestety, tu nawet nie możemy powiedzieć, czy te nasze działania się okazały skuteczne, z racji tego, że powyżej Lewina, kolokwialnie mówiąc strzelił wał, woda wpłynęła z drugiej strony. W związku z tym, kiedy woda pojawiła się w mieście, nasze działania musiały wyglądać zupełnie inaczej. Przede wszystkim skupialiśmy się wtedy na ewakuacji ludności z zalanych terenów, dostarczanie żywności czy leków, czy takich najbardziej potrzebnych rzeczy do mieszkańców, którzy pozostali w tych swoich obiektach, którzy nie poddali się tej ewakuacji. Po ustąpieniu wody wypompowywaliśmy wodę z obiektów, również z Wojskiem Polskim współpracowaliśmy w zakresie dezynfekowania zalanych obiektów i zmycia później tych pozostałości chemicznych. Gmina Grodków. To pierwsze działania były w okolicach Sołectwa Bąków i bryła zabezpieczenia tego Bąkowa, układanie worków z piaskiem, organizowano ewakuację mieszkańców Sołectwa Głębocko, podwyższano brzeg rzeki Grodkowska Struga przy miejscowości Osiek Grodkowski, również workami z piaskiem zabezpieczano budynki w Sołectwach Żelazna, Kopice, Włocławczyce. I tutaj również, już po ustąpieniu tej wody, kiedy warunki już na to pozwalały, wypompowywaliśmy wodę z zalanych obiektów. W gminie Skarbimierz, oprócz działań w pierwszej fazie tych kontrolujących stan i poziom wody w sołectwach, podnosiliśmy korony wałów w Sołectwach Prędocin, Kopanie, Kruszyna oraz Lipki. Tutaj, ja mówię my, to nie są tylko działania Państwowej Straży Pożarnej, to działania, to jest wspólna ciężka praca i współpraca i przede wszystkim jednostek ochotniczej straży pożarnej tych lokalnych, ale też mieszkańców, też przeróżnych stowarzyszeń czy wolontariuszy służb, które przyjeżdżały do nas z całego kraju, a także innych służb jak wojsko, które szczególnie tutaj na terenie powiatu brzeskiego w sposób, tak naprawdę znaczny, pomagały przy tych działaniach, czy chociażby policja nasza. Na terenie gminy Lubsza, oprócz patrolowania wałów przeciwpowodziowych i gdzieś uszczelniania, tam gdzie stwierdzaliśmy jakieś wycieki, w niektórych tylko miejscach praktycznie podnosiliśmy gdzieś tą koronę wałów. Prawdę mówiąc tak bardziej na wszelki wypadek. Oczywiście tutaj też muszę wspomnieć o wspólnej pracy, kiedy już mówię o innych służbach, też o pracy samorządowców, którzy bardzo nas wspomagali w tych działaniach i tu oprócz powiatowego centrum zarządzania kryzysowego również te gminne centra zarządzania wspomagały nas podczas tych działań, zarówno czy to w radzie, czy w jakiejś informacji, którą gdzieś tam wspólnie byliśmy w stanie wypracować, a także później podczas działań. Gmina Olszanka to głównie działania w okolicy miejscowości Michałów i także w wyniku, aha, w związku tutaj z oczyszczaniem ścieków przeproszam i przepompowni w Płakowicach, prowadziliśmy działania takie informacyjne, żeby mniej korzystać z wody, z kanalizacji w tych sołectwach, które korzystały z tej przepompowni. Mam takie zestawienie o ilości osób ewakuowanych. To są osoby, które ewakuowali ratownicy z jednostek ochrony przeciwpożarowej, tych, o których wcześniej wspominałem. I tak w Grodkowie tych osób 79, ewakuowaliśmy w Lewinie Brzeskim 546 osób. Bardzo ważną częścią naszych działań była praca w sztabach. Praca, która pozwalała nam w odpowiedni sposób przetworzyć informacje, którą dostaliśmy, skierować siły i środki, które do nas docierały, nie tylko z terenu naszego województwa, ale też z całej Polski. Mieliśmy tutaj siły, żebym nie pominął nikogo, ale i z Podlasia, i z Warmii, z Mazur, z Pomorza. W związku z czym na terenie naszego powiatu sytuacja była na tyle trudna, że zmuszeni byliśmy do powołania dwóch sztabów. Osobno sztab wydzielony tylko dla Lewina Brzeskiego i tej gminy i osobno sztab Brzeg, który prowadził działania, który nadzorował i kierował działaniami w pozostałych gminach. Podczas pracy sztabu, korzystaliśmy z ogromnej pomocy naszych kolegów z całej Polski, strażaków, którzy oprócz takich działań stricte pomocowych, że tak powiem, czyli gdzieś tam układania worków, czyli pomagania bezpośrednio ludziom, także wspomogli nas bardzo w kwestii zbudowania, chociażby łączności na terenie powiatu, czy tego, żebyśmy te krótkie chwile, które były przeznaczone na jakiś odpoczynek, mogli w miarę w takich dobrych warunkach spędzić. Także oprócz tego, że przyjeżdżały do nas samochody dowodzenia i łączności, na terenie

komendy powiatowej zostało utworzone obozowisko, gdzie właśnie te siły, które zjeżdżały, na tą chwilę przerwy, mogły i odpocząć, ale także w spokojny sposób uzupełnić swoje straty, czy chociażby poprawić swój stan, dosuszyć się, czy te swoje ubrania, czy uzupełnić paliwo. Przykładowy sprzęt, taki charakterystyczny, prawda, który przyjechał do nas z Polski, tak zwany Szezb samochod, który pozwalał nam dotrzeć w miejsca, do których nie było za mokro dla samochodów, za sucho dla łódek. Także sprzęt specjalistyczny z całej, z całej Polski docierał do nas i tu bardzo nam pomagał. I teraz, Drodzy Państwo, ja wiem, że to nie jestem do końca w temacie, ale dwa słowa sobie pozwolę powiedzieć o tym co nas czeka w tym roku, bo to jest informacja za rok ubiegły, Dosłownie dwa słowa. W tym roku została uchwalona ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej. Jej działania to takie cztery jakby podstawowe filary i są to przygotowanie organów administracji publicznej do realizacji zadań obrony ludności i ochrony cywilnej, przygotowanie ludności do właściwego zachowania, działania związane z możliwością wystąpienia zagrożeń oraz działania związane już z wystąpieniem zagrożenia. I tutaj dwa słowa o tym, jak w tej ustawie odnajduje się Państwowa Straż Pożarna, co my będziemy, w związku z tą ustawą, robić i jakie zadania na nas nakłada ustawodawca. W związku z tym, że ta ustawa weszła w życie, w sposób jasny i klarowny określa ona, że Państwowa Straż Pożarna będzie koordynować zadaniami ochrony ludności, podmiotów ochrony ludności i obrony cywilnej wykonujących zadania ratownicze. Już jest to wprowadzone w poziomie ustawy. Wszelkie działania-ratownicze, podczas takich sytuacji jak chociażby ta powódź, będzie koordynować Państwowa Straż Pożarna. Mamy za zadanie analizować potencjalne sytuacje zagrożenia i ocenę ryzyka ich wystąpienia. My będziemy też prowadzić najważniejsze zadania związane z budową systemu powiadamiania, ostrzegania i alarmowania ludności o zagrożeniach na obszarze powiatu. Dodatkowo mamy ewidencjonować powiatowe zasoby podmiotów ochrony ludności, czyli nie tylko nasze strażackie, ale tych wszystkich podmiotów, które będą współpracować w ramach ochrony ludności. Także popularyzowanie wiedzy z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej wśród mieszkańców, to budowanie tej odporności społecznej. Będziemy przygotowywać też sale edukacyjne, już współpracujemy ze szkołami, ale też będziemy wychodzić w kierunku naszych mieszkańców. Na wyższym troszeczkę szczeblu, już są organizowane szkolenia dla władz samorządowych, a także rządowych, bo i wojewodowie brali udział w tych szkoleniach. I jeszcze ostatnie zadanie z tym związane to wnioskowanie do wojewodów o nadanie przydziałów mobilizacyjnych obrony cywilnych dla personelu ratowniczego, czyli zbudowanie takiej, tak powiem sytuacji, gdzie na wypadek działań wojennych jeszcze będzie miał kto pomagać tej ludności, w tym naszym obszarze, tych naszych bezpośrednich działań. Zanim przejdziemy do ewentualnych pytań, albo podziękuję Państwu za uwagę dzisiaj. Chciałem bardzo podziękować Państwu za pomoc Państwowej Straży Pożarnej, ochotniczym strażom pożarnym, w dwóch tych aspektach. Tą pomoc, gdzie bezpośrednio nam pomagaliście, i tą pomoc, którą kierowaliście mieszkańcom tak, żeby tą powódź, te działania ratownicze można było łatwiej przejść. Dziękuję Państwu.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Bardzo serdecznie dziękujemy. Również prosimy o przekazanie podziękowań za to, że jesteście Państwo cały czas gotowi do udzielania naprawdę wszechstronnej pomocy naszym mieszkańcom. Za gotowość, za działanie, za empatię, za wszystko to, co robicie systematycznie każdego dnia, narażając również swoje zdrowie i swoje życie, bo wiemy, że te sytuacje są naprawdę bardzo trudne, różne i za to wszystko bardzo serdecznie dziękujemy. I bardzo proszę, otwieram dyskusję. Pan Tomasz Komarnicki zadaje pytania, następnie pan Wojciech Najda.

Radny Tomasz Komarnicki

- Ja króciutko. Przez okres tych wielu lat widzę jak dużo się nakłada na straż pożarną. Tych zadań Wam przybywa w zasadzie z roku na rok i z tego tytułu wielki szacunek, bo praktycznie straż jest wykorzystywana do wszystkiego. I dlatego chciałem jeszcze wspomnieć, bo Pan nie wspomniał w swoim sprawozdaniu, że jeszcze prowadzicie zajęcia edukacyjne. Jakie przedszkole, jaka szkoła się nie zgłosi do straży, jest mile przyjmowana,

jest bardzo, dzieci wracają stamtąd zachwycone. O tym Pan nie wspomniał, a należałoby, bo przy tym natłoku obowiązków, jeszcze macie czas na te rzeczy, z czego bardzo, bardzo się cieszę. I jeszcze mam tylko pytanie. Proszę mi powiedzieć, bo przez lata słucham sprawozdania, czy macie taką wiedzę o przejeździe przez Brzeg zarówno koleją, jak i transportem drogowym, o niebezpiecznych materiałach? W którymś tam kiedyś sprawozdaniu zawsze było to podawane. Ileś, co, jak, czy nadal to jest w ewidencji straży pożarnej?

Brygadier Marian Wiatrowski

- No niestety, od kilku już lat ustawodawca zniósł obowiązek informowania komendantów o przewożonych materiałach. Tak że my mamy wiedzę na temat materiałów niebezpiecznych, które znajdują się w naszych zakładach. Natomiast transportu, już ustawodawca zniósł ten obowiązek i nie mamy tej informacji. Nie chciałbym się...

Radny Wojciech Najda

- Pani Przewodnicząca, Panie Starosto, Panie Komendancie, dziękuję za te wszystkie informacje. Ja chciałem, w nawiązaniu do słów pana przewodniczącego powiedzieć jako organizator wielu imprez dla dzieci staram się nie zapraszać już strażaków z uwagi na to, że koncentrują całą uwagę, dzieci idą do czerwonego samochodu, i nie korzystają z innych atrakcji. Bo jest bardzo atrakcyjny. Oczywiście żartuję. Też strażacy przyjeżdżają na nasze imprezy. Chciałem wrócić do tego jednego z ostatnich slajdów w sprawie zadań starosty wykonywanych przy pomocy komend powiatowych PSP. W ramach nowej ustawy o obronie cywilnej i ochrony ludności, koordynacja wykonywanych zadań ochrony ludności, obrony cywilnej przez podmioty ochrony ludności i tak dalej, i tak dalej. Kiedy się zaczyna? Kiedy ta ustawa wchodzi w życie? Po telefonie, że już jest powódź, że coś zalało? Kiedy jest to uruchomione? To jest uruchomione decyzją starosty w momencie, że wiecie, że przejmujecie tę koordynację? Czy na podstawie, patrzymy na pogodę, o leje, to my przejmujemy to wtedy?

Brygadier Marian Wiatrowski

- My praktycznie cały czas współpracujemy z podmiotami, więc już kwestia ustalania zadań, to musimy sobie zbudować. Natomiast wszelkie działania, które wykraczają poza sytuację zwykłego nawet zarządzania kryzysowego, wszelkie te działania, będziemy już przejmować. W sytuacji, kiedy no sytuacja już jest niestandardowa, my już mamy do tego prawo, że tak powiem i te mechanizmy, żeby móc wziąć na siebie to kierowanie działaniami.

Radny Wojciech Najda

- No więc właśnie to jest dość istotne, bo w momencie, kiedy przejmujecie to koordynowanie bierzecie także za to odpowiedzialność. I to jest dość istotne, czy odpowiedzialność bierze wtedy, jest jeszcze odpowiedzialność na burmistrzu, czy już jest odpowiedzialność na Was i tak dalej. Więc pytanie, czy to jest wtedy, że nie wiem, wjeżdża wóz strażacki do gminy i to wtedy się zaczyna działanie tej ustawy, czy to jest dokument, zarządzenie, decyzja na papierze wojewody, kogokolwiek, ale to być może jest gdzieś w rozporządzeniach jeszcze, tak, i to do tego dojdziemy, tak.

Brygadier Marian Wiatrowski

- Wszystkie działania związane z wprowadzeniem stanów nadzwyczajnych...

Radny Wojciech Najda

- Czyli dokument, czyli rozporządzenie premiera, czyli rządu, czyli rząd musi to wprowadzić.

Brygadier Marian Wiatrowski

- Ale muszę powiedzieć, że podczas powodzi jeszcze tej ustawy nie było, a już musieliśmy...

Radny Wojciech Najda

- Koordynować. Ale wtedy była decyzja premiera czy ministra spraw wewnętrznych, że komendant Kulawinek przejął zarządzanie. To była decyzja, z góry narzucona. Ale to ja w innej sprawie chciałem jeszcze zapytać. Ponieważ akurat byłem, jak tam się woda do Lewina wlała i przyjechali nie tylko strażacy, ale i ratownicy z całej Polski, z łodziami, wojsko. Przyjeżdżali sami, niekoniecznie skoordynowane były to działania, bo dopiero później się to wszystko konstituowało, ustawiało, zaczęliście to wszystko koordynować. Jednym z elementów, czy w ramach tych szkoleń, tego wszystkiego, co się dzieje, bo co było problemem? Problemem było to, że ja jako mieszkaniec Lewina Brzeskiego, pracujący też wtedy w środku tego Lewina, bo mieliśmy inne zadania, zostałem poproszony kilkakrotnie o to, że muszę wsiąść na taką łódkę z żołnierzem, ze strażakiem, bo on nie ma Internetu, on nie wie, dokąd ma płynąć. Lewin był cały zalany i on nie zna ulic, nie zna topografii i nagle w takiej łódce dwóch, trzech strażaków i oni nie wiedzą, gdzie jest ulica Westerplatte, oni nie wiedzą, gdzie jest Chopina. a nie działa Internet, nie mogą sprawdzić w Google. Czyli gdzieś w ramach tych szkoleń, tego wszystkiego, co się będzie działo w przyszłości, nie chcę wracać do tego, co we wrześniu. Że jak ktoś taki przyjedzie na takiej łódce, nawet sam, z dobrym sercem, chce pomóc, to jakąś wiedzę będzie miał od kogoś, gdzieś się musi zgłosić, wie do kogo ma się zgłosić i tak dalej. Dziękuję.

Brygadier Marian Wiatrowski

- Oczywiście jednym z elementów tej ustawy o ochronie ludności będzie przekazanie, mam nadzieję, wystarczających środków do tego, żebyśmy byli w stanie zbudować taki niezawodny system łączności, chociażby w oparciu o Starlinki. My tą powódź przeanalizowaliśmy, praktycznie pod każdym względem, i to jest nie tylko kwestia naszych działań taktycznych, ale też tych braków. Braków nie tylko w sprzęcie, ale przede wszystkim w tej organizacji, tej łączności naszej. Bo, no jak wiemy, jeżeli nie mamy prądu sytuacja robi się naprawdę skomplikowana. Nasze radia mają określone zasięgi, ale praca w sztabie, w dzisiejszych czasach, to już jest praca, nie tylko na mapach papierowych, ale tu potrzebujemy mieć ten Internet. Musimy też brać pod uwagę to, że ta powódź, to nie był tylko Lewin Brzeski, prawda? To był ogromny obszar naszego województwa, gdzie te siły i środki przemieszczały się i trudno żebyśmy mogli w jednym miejscu opierać swoje działania tylko na siłach lokalnych. Tu muszą być te siły zewnętrzne dopuszczone do tego. Ciężko jest zapewnić wszystkim dostęp do tej takiej podstawowej wiedzy, gdzie jest jakaś ulica, gdzie jest jakiś charakterystyczny punkt. Te działania muszą być, niestety w tej pierwszej fazie, takie bardziej ogólne, prawda. Oczywiście wyciągamy z tego wnioski. Nasze sztaby pracują, że tak powiem teraz w oparciu o tą wiedzę, którą pozyskaliśmy i tak będziemy, mam nadzieję, rozwijać ten system informacji, ale do tego niestety są potrzebne duże pieniądze, na które czekamy i mam nadzieję, że wraz z tą ustawą o ochronie ludności będzie nam łatwiej.

Radny Wojciech Najda

- Tak, te duże pieniądze przewijają się przez każde sprawozdanie, każdy raport. Bardzo dziękuję, Panie Komendancie. A w nawiązaniu do tego, co Pan mówi i co się pojawiało też wcześniej, tych workach, do pana starosty, chciałem, Panu Staroście, chciałem krótkie pytanie. Czy po powodzi zasoby magazynowe Centrum Zarządzania Kryzysowego zostały już odbudowane, worki, piasek, te wszystkie rzeczy, to wszystko już mamy, czy po tych ośmiu miesiącach, bo wiemy, że wały nie zostały wszystkie jeszcze połatane, a jak wygląda z tymi zasobami, naszymi zabezpieczeniami?

Starosta Jacek Monkiewicz

- Wiadomo, że jesteśmy dopiero na początku tej drogi związanej przede wszystkim ze zmianą przepisów. Wiemy doskonale, że pod koniec, może nie pod koniec, ale w III, IV kwartale mają się pojawić duże pieniądze właśnie, żeby chociażby zasoby magazynowe poprawiać. Zresztą jesteśmy w stałym kontakcie. również z komendantami Państwowej Straży Pożarnej, żeby te wszystkie wnioski, które zostały wyciągnięte, po tych wydarzeniach

z powodzi, no żeby wdrożyć i działać lepiej. Tak że jesteśmy na pewno dopiero na początku tej drogi, ale generalnie tak jak zawsze, tak, no każda gmina, każdy samorząd te zasoby materiałowe, magazynowe, no powinien też realizować, właśnie chociażby w koordynacji, w uzgodnieniu z Państwową Strażą Pożarną. Tak że na pewno nie odpowiem Panu Radnemu, że wszystko mamy w 100% gotowe, natomiast, tak jak mówię, część przepisów, część rozporządzeń w dalszym ciągu jeszcze są, jest przygotowywana, więc na pewno, gdzieś tam pod koniec roku myślę, że te pierwsze zakupy wynikające chociażby z tych środków, które mają być przeznaczone właśnie na obronę cywilną, ochronę ludności, będziemy realizować.

Radny Radosław Preis

- Panie Komendancie, dwie sprawy. Pytanie o powódź i czy te środki, które zostały poniesione, tutaj Pan Komendant je wykazuje w sprawozdaniu, zostały już zrekompensowane brzeskiej straży pożarnej i też jakby w tym kontekście całej sytuacji, powodziowej. Widać to też, że te powodzie się co jakiś czas zdarzają. Mamy Odrę, mamy Nysę Kłodzką, duży teren, w Komendzie Powiatowej Brzegu funkcjonuje ten komponent do katastrof budowlanych. W Grodkowie komponent do poszukiwań. Czy Pan Komendant nie uważa i też czy nie powinniśmy w takim kierunku iść, żeby ta brzeska straż pożarna została też wzmocniona może o taki komponent właśnie przeciwpowodziowy, tak naprawdę? Oczywiście to są duże środki, tak, ale widać, że powtarzająca się sytuacja i skala, moim zdaniem powoduje, że taka, taki, część straży pożarnej w Brzegu powinna zostać wzmocniona, rozbudowana sprzętowo, ludzko, żeby, żeby jednak te sytuacje, które się powtarzają, opanować. Więc czy te środki zostały zrekompensowane? I czy coś wiemy, może będziemy wzmacniać tą, no to właśnie ten, te sytuacje przeciwpowodziowe? To jest ta pierwsza sprawa, jakby Pan Komendant mógł powiedzieć coś.

Brygadier Marian Wiatrowski

- Więc tak, pierwsze pytanie, środki nie zostały jeszcze, te straty zrekompensowane. Aczkolwiek po ostatniej naradzie z komendantem wojewódzkim mam informację, że te środki będą, że one będą, że nie przepadły. Tak że tutaj pod tym względem mamy dobrą wiadomość. Jeżeli chodzi o to drugie pytanie. My już zbudowaliśmy to, o czym Pan mówi, bo przygotowaliśmy jeden kontener typowo pod działania powodziowe, który jest wypełniony rękawami przeciwpożarowymi i workami. Aczkolwiek, akurat powódź to jest taka sytuacja, w której sprzęt, straż w miarę ma ten sprzęt, prawda, brakuje tylko tych najdroższych, jakichś rzeczy, tu staramy się je pozyskać. Natomiast kwestia przygotowania, kwestia planowania, musi być po stronie samorządów i to oprócz tych sił strażaków, które jeżdżą do realizowania, już samych tych działań ratowniczych, to przygotowanie jednak musi być po stronie, w dużym stopniu, samorządów. Te worki, ten piasek, to my nie możemy tego skompletować w straży pożarnej. Natomiast, to co Pan mówi, to co w naszej gestii mogliśmy zrobić, mamy przygotowany jeden kontener, pozbieraliśmy, że tak brzydko może mówiąc, z województwa, tam gdzie pozostawały niewykorzystane rękawy, my podzwoniliśmy po komendantach, ściągnęliśmy te rękawy do nas i mamy kontener już taki typowo powodziowy. Ale wiadomo, że będziemy też inwestować w sprzęt przeciwpowodziowy, ale tak jak mówię, te rzeczy, które są do zabezpieczenia, to jednak muszą być też po stronie samorządów.

Radny Radosław Preis

- Dziękuję bardzo Panie Komendancie.

c) Powiatowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna w Brzegu

PP Inspektor Sanitarny Agnieszka Kilimiak

- Witam Państwa bardzo serdecznie. Przedstawię tutaj bardzo krótko ocenę stanu sanitarnego powiatu brzeskiego. Taka obszerna ocena w postaci opracowania jest umieszczona na naszej stronie internetowej, a także jest składana corocznie, na początku roku na ręce pana starosty i tam już jest przeanalizowany cały stan sanitarny powiatu. Krótko

tutaj omówię działalność statutową i prowadzone postępowania zgodnie z naszym planem zasadniczych zamierzeń, a na końcu krótko podsumuję działania związane z powodzią. Jeżeli chodzi o działalność statutową, no to nasza działalność związana jest z przeprowadzaniem kontroli i wywiadów, na podstawie których wydajemy później decyzje, prowadzimy postępowania administracyjne, wystawiamy tytuły wykonawcze w przypadku, kiedy decyzje nie są wykonywane w określonym terminie oraz prowadzimy postępowanie mandatowe. I tak charakterystyka powiatu brzeskiego pod względem właśnie nasz, pod naszym nadzorem to mamy ponad 81 tysięcy mieszkańców i ponad 1,5 tysiąca obiektów, które obejmujemy nadzorem i są to obiekty zajmujące się różną działalnością od zakładów pracy, obiektów żywieniowych, zakłady opieki zdrowotnej, wodociągi, placówki oświatowe i wychowawcze. I działalność kontrolna przeprowadzona w roku 2024 przez poszczególne oddziały, tutaj jest przedstawiona. Najwięcej oczywiście kontroli przeprowadza oddział higieny żywności i żywienia. To ze względu na to, że mają pod nadzorem najwięcej obiektów. Przeprowadzamy również kontrole na skutek interwencji klientów i tutaj prawie połowa tych interwencji okazała się uzasadniona. Na podstawie kontroli przeprowadzonych wydajemy właśnie decyzje administracyjne i tutaj też najwięcej oddział higieny żywności, również oddział higieny komunalnej, to są oddziały, które wydają najwięcej decyzji. Zajmujemy się również oprócz nadzoru bieżącego i zapobiegawczego promocją zdrowia i tutaj prowadzimy i koordynujemy programy zdrowotne. I w zeszłym roku dotarliśmy z tymi programami zdrowotnymi do około 6,5 tysiąca osób. Prowadzimy również i uczestniczymy w różnych kampaniach zdrowotnych i akcjach profilaktycznych. I tutaj uczestnicy to jest około 3600 osób. Działamy również w mediach społecznościowych, posiadamy swoje konto na Facebooku. I tutaj oglądalność naszych postów w roku 2024 to jest około 70 tysięcy wyświetleń. Zajmujemy się również nadzorem nad krajowym programem szczepień. I tutaj prowadzimy dystrybucję preparatów szczepionkowych. I tak w 2024 wydaliśmy ponad 12 tys. szczepionek. I tutaj współpracujemy z lekarzami rodzinnymi, zakładami opieki zdrowotnej w celach właśnie dystrybucji szczepień i realizacji programu szczepień ochronnych. W ramach nadzoru nad chorobami zakaźnymi, czyli tutaj epidemiologia, prowadzimy wywiady epidemiologiczne tutaj na skutek zgłoszeń lekarzy zachorowań na choroby zakaźne. Taki wywiad jest przeprowadzony w celu identyfikacji źródła zakażenia, objęcia nadzorem osób z otoczenia w celu jak najszybszego przerwania łańcucha zakażeń i tym samym zapobieżenia rozprzestrzeniania się choroby zakaźnej wśród społeczeństwa. Zajmujemy się również nadzorem nad jakością wody do spożycia oraz wody do celów rekreacyjnych. Mamy pod nadzorem 12 wodociągów. W roku 2024 pobraliśmy do badań 162 próbki wody. Wydaliśmy 111 ocen oraz 25 komunikatów, a także 7 decyzji administracyjnych dotyczących jakości wody, w związku ze stwierdzonymi przekroczeniami wartości parametrycznych. I teraz jeżeli chodzi o powódź, no to tutaj są takie szczegółowe dane dotyczące naszych działań. Nasze działania to jest nadzór nad żywnością, wodą, szczepieniami ochronnymi i dezynfekcją. Tutaj jeżeli chodzi o wodę, to stale podczas trwania powodzi monitorujemy jakość dostarczanej wody do mieszkańców i sposób jej dostarczania. Jeżeli chodzi o żywność to nie dopuszczamy do wprowadzania do obrotu żywności, która mogła ulec skażeniu przez wodę powodziową. Jeżeli chodzi o szczepienia to organizujemy punkty szczepień, dostarczamy szczepionki dla osób, które mogły mieć styczność z wodą powodziową. Jeżeli chodzi o dezynfekcję to też prowadzimy dystrybucję środków dezynfekcyjnych. I tak środki dezynfekcyjne były przekazywane do centrów zarządzania kryzysowego. Były również możliwe do otrzymania u nas w stacji. Każdy, kto miał taką potrzebę mógł do nas podejść i taki środek w postaci proszku lub tabletki otrzymać. No i to wszystko. Dziękuję bardzo.

Radny Tomasz Komarnicki

- Ja mam tylko takie pytanie, czy nie moglibyśmy, jak w latach poprzednich, dostać, mówię tu o badaniach wody. Zawsze dostawaliśmy taki wykaz, których wodociągów, co, gdzie, skąd ten nakaz, ponieważ będąc, uczestnicząc też w czasie sesji poszczególnych gmin, mogliśmy też zadawać pytania dotyczące, czy to zostało poprawione, czy nie. Był wykaz, że np. wodociągi w Śmiechowicach, tam to, w tym czasie poprawiono, nie poprawiono, nie mamy tego w tym sprawozdaniu.

PP Inspektor Sanitarny Agnieszka Kilimiak

- Czyli w sprawozdaniu. Jest to na pewno w tej obszernej ocenie stanu sanitarnego, która jest na stronie internetowej, tam jest wszystko już ze wszystkimi szczegółami umieszczone. Jeżeli jest taka potrzeba, no to oczywiście będę takie coś umieszczać.

Radny Tomasz Komarnicki

- Czyli to mogę znaleźć na stronie internetowej, tak?

PP Inspektor Sanitarny Agnieszka Kilimiak

- Oczywiście.

Radny Tomasz Komarnicki

- Dlatego pytam, bo dostawaliśmy tu my jako radni i dlatego. Dobrze, dziękuję.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania z sali? Nie widzę, zamykam dyskusję. Bardzo serdecznie Pani dziękuję.

d) Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Brzegu

Powiatowy Lekarz Weterynarii Laura Tyczyńska-Sudoł

- Witam Państwa. Od 1 lipca 2024 jestem Powiatowym Lekarzem Weterynarii w Brzegu, a mój poprzednik jest obecnie Opolskim Wojewódzkim Lekarzem Weterynarii. Tak jak stale, zapewniamy ochronę zdrowia publicznego poprzez nadzór nad produkcją i obrotem produktami pochodzenia zwierzęcego, czyli żywnością pochodzenia zwierzęcego, sprawujemy ochronę i monitorujemy zdrowie zwierząt, sprawujemy nadzór nad paszami i nadzór nad ubocznymi produktami pochodzenia zwierzęcego. W zakresie nadzoru nad produkcją i obrotem produktami pochodzenia zwierzęcego przeprowadziliśmy 98 kontroli zakładów oraz innych działalności takich jak rolniczy handel detaliczny, sprzedaż bezpośrednia. Pobraliśmy 35 prób żywności, sprawujemy też nadzór nad ubojem zwierząt i prowadzimy badanie mięsa na obecność włośni. Jeżeli chodzi o badania na obecność włośni przeprowadziliśmy badanie próbek od 19 świń z uboju na użytek własny oraz przeprowadziliśmy badania 508 odstrzelonych upolowanych dzików. Oprócz tego sprawujemy nadzór nad gospodarstwami pozyskującymi mleko, czyli dostawcami mleka do mleczarni. Przeprowadziliśmy sześć takich kontroli. Może się wydaje niewiele, ale niestety dostawców mleka jest coraz mniej, a są to przede wszystkim teraz duże gospodarstwa. Realizujemy monitoring również poprzez pobieranie prób mleka z gospodarstw, nie tylko z mleczarni. I jedyna taka działalność, gdzie obserwujemy wzrost to jest liczba zarejestrowanej działalności rolniczych, handel detaliczny, i są to przede wszystkim pasieki. Tak że zwiększa się u nas sprzedaż miodu i nadzór nad tą sprzedażą. Jeżeli chodzi o zwalczanie chorób, chodzi o choroby zwalczane z urzędu, w tym odzwierzęce, to przeprowadziliśmy 2196 badań w kierunku gruźlicy, brucelozy i egzotycznej białaczki bydła. Realizujemy programy zwalczania chorób jak gąbczasta encefalopatia, bydła, wścieklizna, choroba Aujeszky'ego u świń, salmonelle w stadach drobiu, zakażenia wirusem choroby niebieskiego języka, u przeżuwaczy, zakażenia wirusem grypy ptaków i wykrywanie zakażeń afrykańskiego pomoru u świń i dzików. I jeżeli chodzi o zeszły rok to mieliśmy cztery przypadki, cztery ogniska afrykańskiego pomoru świń u dzików odstrzelonych na terenie gminy Lubsza, i wszystkie te cztery przypadki miały miejsce w I półroczu tamtego roku. Tak że przez rok, do dzisiaj, nie było już nowych przypadków afrykańskiego pomoru świń u dzików. Ta choroba obecnie przesuwa się na inne powiaty i tam w tej chwili jest więcej ognisk. Powiaty sąsiednie, kierunek na wschód. I kolejną taką chorobą, która u nas wystąpiła z chorób właśnie zwalczanych z urzędu, to była wysoce zjadliwa grypa ptaków. Mieliśmy przypadek łabędzia w Brzegu, który został odłowiony martwy tutaj na Odrze. I to było 28 stycznia, kiedy

otrzymaliśmy wynik właśnie dodatni. I wprowadziliśmy tutaj obszar w Brzegu, obszar z ograniczeniami wokół tego ogniska, wysoce zjadliwej grypy ptaków. I niedługo później, bo już w lutym, właściciel fermy indyków zgłosił nam objawy stwarzające podejrzenie grypy ptaków u tych indyków. Pojechaliśmy tam na dochodzenie epizootyczne, pobraliśmy próby do badań, była to niedziela, zorganizowaliśmy transport do instytutu w Puławach. Już następnego dnia dowiedzieliśmy, że mamy gripę ptaków w Borkowicach, na fermie indyków. Tak że w tym dniu przygotowaliśmy wszystko do zwalczania choroby, ponieważ mamy 24 godziny na zwalczanie choroby w ognisku. I następnego dnia trwała akcja usypiania indyków. To jest zdjęcie jeszcze przed usypianiem i widać jak właśnie ostro i złośliwa jest to choroba. Ponieważ w hali, gdzie pierwsze objawy się pojawiły, dwa dni po wystąpieniu objawów, wszystkie indyki były martwe. Na kolejnych halach choroba się rozwijała, tak że do nocy trwała akcja likwidowania ogniska i wywożenia ciężarówkami tych indyków do zakładu utylizacyjnego. Tak że do nocy dalej akcja z dezynfekcją, zamgławianie, odkażanie. Oczywiście wszyscy stosowali środki ochrony osobistej, kombinezony, a nawet maski. Wrócimy może do jeszcze tej mapy, ponieważ tutaj jest jeszcze jedno ognisko ptasiej grypy, które mieliśmy prawie w tym samym czasie, 13 lutego, w czasie zwalczania właśnie na fermie indyków, mieliśmy już wynik z kolejnego ogniska. I to było w małym przysiółku takim gospodarstwie, gdzie pan utrzymywał kury, kaczki, gęsi razem i właśnie zgłosił do lekarza z wolnej praktyki, że zaczęły padać kury. Oczywiście wyniki badań potwierdziły wysoce zjadliwą gripę ptaków i szczegółowe badania tych wirusów wykazały, że ten wirus, który spowodował gripę ptaków w Kopaniu był pokrewny z tym wirusem łabędzia w Brzegu. I właściciel drobiu w Kopaniu, nie zastosował się po prostu do żadnych zasad bioasekuracji, czyli tak jakby sam na własne życzenie sobie tą gripę sprowadził, ponieważ wypuszczał gęsi na kanały, które były połączone z Odrą. Bo jest to choroba, którą przynoszą po prostu ptaki dzikie. Tak że w lutym zakończyliśmy zwalczanie tych ognisk, ale do marca prowadziliśmy perlustrację we wszystkich gospodarstwach utrzymujących drób przysiółkowy. Tak jak tutaj w obrębie Kopania, w promieniu 10 kilometrów, tak również Borkowice, tylko tutaj obszar wszedł nam na powiat opolski. Tam już opolski lekarz weterynarii zajmował się tymi perlustracjami i te trójkąci to są wszystkie, i kwadraci też. To są wszystkie gospodarstwa utrzymujące drób, które skontrolowaliśmy i wykluczyliśmy tam gripę ptaków. I tak wyglądało to zwalczanie właśnie w zeszłym roku. I od tej pory, całe szczęście, nie mamy żadnego przypadku, mimo że w Polsce w tej chwili, mamy dopiero I półrocze, a przypadków jest dwa razy więcej niż w całym ubiegłym roku. I jeżeli chodzi o inne działania związane ze zwalczaniem chorób, to są kontrole bioasekuracji w gospodarstwach. Przyprawiliśmy 52 kontrole w zakresie bioasekuracji gospodarstw utrzymujących świnie i drób, właśnie ze względu na te dwie choroby. No, ale są też inne choroby, więc jest to zabezpieczenie przed różnymi czynnikami. We wcześniejszych latach przyprawialiśmy systematycznie również takie kontrole. Wydawaliśmy decyzje nakazujące usunięcie uchybień. Wydawaliśmy też decyzje, czasami, które zakazywały dalszego utrzymania zwierząt, w przypadku, gdy po prostu właściciele nie chcieli dostosować się do przepisów. Oprócz tego prowadzimy różne szkolenia, kampanie informacyjne dla rolników, myśliwych, lekarzy weterynarii wolnej praktyki, osoby utrzymujące właśnie dla rolników utrzymujących zwierzęta, współdziałamy z ODR-em, z urzędami gminy, z sołectwami, z nadleśnictwem. W związku z afrykańskim pomorem świń też prowadzi się odstrzał sanitarny dzików. Prowadzimy też kontrole identyfikacji i rejestracji zwierząt, kontrole dotyczące dobrostanu zwierząt, na przykład 28 kontroli dotyczących zwierząt gospodarskich, 12 kontroli dotyczących zwierząt domowych. Tutaj to są kontrole tak zwane interwencyjne. Nadzorujemy brzeskie schronisko dla zwierząt. W zakresie na przykład pasz przeprowadziliśmy 89 kontroli, pobraliśmy 56 prób do badań monitoringowych i urzędowych, i mieliśmy jeden wynik dodatni, czyli [niezrozumiałe] stwierdzono salmonellę i tam wdrożyliśmy postępowanie. Jeżeli chodzi o uboczne produkty pochodzenia zwierzęcego przeprowadziliśmy 21 kontroli. Jeżeli chodzi o zwalczanie chorób, współpracujemy tutaj ściśle z sanepidem. 32 obserwacje psów, w kierunku wścieklizny. Pobraliśmy 26 prób do badań w kierunku wścieklizny od padłych zwierząt bezdomnych i dzikich, i wszystkie wyniki były ujemne, tak że wścieklizny nie mamy na terenie naszego powiatu, z czego powinniśmy się cieszyć, bo wścieklizna zdarza się na wschodzie Polski.

Tutaj mówiłam już, że prowadzimy odstrzał sanitarny, odstrzeliliśmy, oczywiście to nie my, ale myśliwi odstrzelili 241 dzików. Wszystkie dziki odstrzelone na terenie powiatu są badane w kierunku OSF. No i też już mówiłam, że od drugiego półrocza zeszłego roku nie mamy nowych przypadków. Często prowadzimy kontrole wspólnie z policją, ze strażą miejską albo z urzędami gmin. To tak zwane kontrole interwencyjne, czyli z doniesienia najczęściej o złym traktowaniu zwierząt. Przeprowadziliśmy w Grodkowie trzy kontrole wspólnie ze strażą miejską, trzy kontrole wspólnie z Urzędem Miejskim w Lewinie Brzeskim, cztery wspólnie z Urzędem Gminy Lubsza. Mieliśmy też wspólną z policją interwencję w ramach kontroli punktu sprzedaży karpia przed świętami. Nie zawsze te doniesienia się potwierdzają, ale czasem zdarza się, że składamy zawiadomienia do prokuratury o popełnieniu przestępstwa. Właśnie z powodu znęcania się nad zwierzętami. Mieliśmy jedno zawiadomienie do prokuratury w Brzegu, w zeszłym roku i jedno zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Nysie. Nadal prowadzimy przeszukania, tu takie zdjęcie, piesków, które pomagają nam szukać, przeszukiwać obwody łowieckie w celu znalezienia martwych padłych dzików, ale w tej chwili już prawie się nie znajduje padłych dzików, ponieważ dzików jest mało u nas. Wszystkie znalezione były ujemne. Jeżeli chodzi o Odrę to też nie było śnięcia ryb, natomiast powódź wiadomo. Powódź spowodowała zalanie gospodarstw przydomowych, ale takich, w których nie było zwierząt gospodarskich. Zalanych zostało kilka pasiek, ale wszystkie już, z tego co wiem, się odbudowały. Natomiast żadne zwierzęta gospodarskie oznakowane, czyli typu bydło, świnie, konie, żadne zwierzęta nie ucierpiały. I to głównie zasługa właścicieli, którzy zorganizowali ewakuację. I to wszystko. Dziękuję.

e) Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Brzegu

PINB Barbara Bojko

- Dzień dobry Państwu. Chciałam przedstawić Państwu sprawozdanie z zakresu działalności Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Brzegu w roku 2024. Nasza praca w tym okresie obejmowała zarówno, przepraszam, zarówno standardową działalność administracyjną, jak i działalność szeroko zakrojoną, kontrolną. Rozpatrzyliśmy w zeszłym roku 50 skarg. Wydaliśmy 75 decyzji administracyjnych, 10 postanowień administracyjnych, Przeprowadziliśmy 5 uproszczonych legalizacji obiektów budowlanych i nałożyliśmy mandaty na kwotę łączną 4.800. Jeżeli chodzi o działalność inspekcyjno-kontrolną, w 2024 roku to przyjęliśmy 577 zawiadomień o rozpoczęciu robót budowlanych. Rozpatrzyliśmy 359 zawiadomień o zakończeniu robót budowlanych. Przeprowadziliśmy 47 postępowań w sprawie pozwoleń na użytkowanie. Jeżeli chodzi o kontrole, to przeprowadziliśmy ich w ilości 104 i na te kontrole składają się kontrole obowiązkowe, kontrole robót budowlanych, kontrole z utrzymania obiektów oraz kontrole obiektów, to była akcja Bezpieczne wakacje. W wyniku kontroli przeprowadzonych przez pracowników tutejszego organu, przeprowadziliśmy 8 postępowań. Nasza praca, już przepraszam, szczególnym wyzwaniem dla tutejszego organu był dla nas wrzesień, kiedy to powódź dotknęła nasz region, powodując znaczące zniszczenia. W związku z tym zdarzeniem przeprowadziliśmy 1242 kontrole mające na celu ocenę uszkodzeń budynków po powodzi. W tych kontrolach, pracownikom tutejszego organu, pomagały osoby z powiatowych i wojewódzkich inspektoratów nadzoru budowlanego z całej Polski. I były to 34 osoby, tutaj aby jak najszybciej i najrzetelniej ocenić sytuację. Powódź z września 2024 roku najbardziej dotknęła gminę Lewin Brzeski. W samym mieście Lewin Brzeski przeprowadziliśmy kontrolę 606 obiektów. Na terenie gminy Lewin Brzeski, czyli w pobocznych miejscowościach, było to 364 obiekty, w gminie Grodków 140 obiektów, w Brzegu 111 i w gminie Olszanka 12 takich obiektów. Niestety, po przeprowadzeniu kontroli okazało się, że 7 budynków nie nadaje się do użytkowania. Są to budynki mieszkalne, jednorodzinne, znajdujące się głównie na terenie gminy Lewin Brzeski, w takich miejscowościach jak [niezrozumiałe], Straszowice i Kantorowice, a także na terenie gminy Gródków w Głębocku. Do dnia dzisiejszego mamy zakończone 4 postępowania, w tych budynkach nienadających się do użytkowania, i są to postępowania rozbiórkowe. Tak

że dziękuję Państwu za uwagę. To wszystko.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos, zadać pytanie, bo otwieram dyskusję. Bardzo proszę. Nie widzę, dziękuję bardzo, zamykam dyskusję

f) Komenda Powiatowa Policji w Brzegu

Komendant Michał Karoński

- Szanowni Państwo, mam przyjemność przedstawić Państwu podsumowanie, w telegraficznym skrócie, podsumowanie stanu bezpieczeństwa w ubiegłym roku, oczywiście z naszej perspektywy, perspektywy policyjnej. Na samym początku, tak gwoździ przypomnienia i może dla osób, które jeszcze nie wiedzą, chciałem przedstawić, jak wygląda sytuacja dotycząca jednostki, którą kieruję. Komenda Powiatowa Policji w Brzegu łącznie posiada 180 etatów policyjnych, które rozkładają się następująco: Komisariat w Grodkowie i Komisariat w Lewinie Brzeskim, to są po 25 etatów. Posterunek Policji w Skarbimierzu 7 etatów, a pozostałe etaty znajdują się tutaj w samym Brzegu w komendzie powiatowej, w jej głównej siedzibie. Niestety borykaliśmy się i borykamy się nadal z dosyć znaczną ilością wakatów. Ubiegły rok zamknęliśmy z liczbą 30 wakatów. Sytuacja na chwilę obecną trochę się poprawiła. Patrząc na to, ile mamy podań od osób, które pragną wstąpić w nasze szeregi jestem umiarkowanym optymistą jeżeli chodzi o przestrzeń tego roku, bieżącego. Tutaj też pozwoliłem sobie poinformować Państwa, jak wyglądało dofinansowanie, wsparcie naszej jednostki przez jednostki samorządu terytorialnego. W ubiegłym roku otrzymaliśmy dofinansowanie z Gminy Skarbimierz, które wykorzystaliśmy na dofinansowanie do zakupu radiowozu. Z Gminy Grodków, które pozwoliło na realizację patroli ponadnormatywnych, co jest dla nas bardzo istotne, z uwagi na braki kadrowe. Policjanci w swoim czasie wolnym od służby pracują dodatkowo za dodatkowe wynagrodzenie, co pozwala nam na zagęszczenie tych naszych patroli i poprawę stanu bezpieczeństwa mieszkańców. Także korzystaliśmy ze wsparcia Gminy Brzeg, gdzie zakupiliśmy pakiety profilaktyczne w ramach kampanii dotyczących odpowiedzialnego prowadzenia pojazdów. Bardzo istotną częścią naszej działalności jest współpraca ze szkołami, czy to szkołami podstawowymi, ponadpodstawowymi, czy także z uczelniami wyższymi. Tutaj też w ubiegłym roku podpisaliśmy porozumienie z Zespołem Szkół Zawodowych numer 1 w Brzegu. Dzięki temu porozumieniu, jedna z klas posiada w sobie, posiada w programie nauczania, tak zwaną innowację policyjną. Są to wybrane elementy pracy w policji. Mam nadzieję, że to przełoży się w przyszłości na to, że będziemy tutaj pozyskiwali nowych funkcjonariuszy, którzy będą już świadomie podejmowali decyzję o wstąpieniu w szeregi policji. Tak jak już wspomniałem, współpracujemy także z naszą uczelnią wyższą, która znajduje się w Brzegu z Wyższą Szkołą Humanistyczno-Ekonomiczną. Myślę, że jest to współpraca, która przynosi wymierne korzyści i jednej, i drugiej stronie. Z uwagi na to, jak wygląda nasza sytuacja kadrowa, bardzo istotną i bardzo absorbującą nas częścią naszej działalności są działania promujące zawód policjanta. Pewnie większość z Państwa zauważyła te nasze działania, bo one przebiegają w różnoraki sposób, od spotów informacyjnych w radiu, przed seansami w kinie, poprzez banery, poprzez różnorakie działania podejmowane z różnymi instytucjami i nasze praktycznie cotygodniowe, także jakieś różne inicjatywy, mające na celu zapoznać potencjalnych naszych przyszłych policjantów z tym, jak wygląda specyfika służby w policji i także staramy się zachęcić tych ludzi, często w zdecydowanej większości młodych ludzi do tego, aby zainteresowali się służbą w policji. Nie da się podsumować stanu bezpieczeństwa niestety bez małej dozy statystyki, ale będę ją dawał bardzo oszczędnie, żeby tutaj Państwa nie zanudzić, ale pozwoliłem sobie tutaj na zaprezentowanie, wydaje mi się takich najistotniejszych rzeczy, które pokazują to, w którym miejscu jesteśmy. Ten slajd pokazuje, ile postępowań przygotowawczych, czyli dochodzeń i śledztw wszczęliśmy w ubiegłym roku. Była to liczba nieznacznie ponad 1500 takich postępowań, co niezmiernie mnie cieszy, jest to liczba, która systematycznie od kilku lat spada. Dynamika przestępczości maleje. Może nie są to jakieś ogromne liczby, ale kierunek jest prawidłowy. Tendencja, mam nadzieję,

która zostanie utrzymana także w roku bieżącym. Wskaźnik zaległości jest to akurat informacja bardziej istotna dla mnie, ale ona pokazuje po prostu jak efektywnie działamy i w jakim stopniu jesteśmy w stanie, mówiąc kolokwialnie, załatwić każdą sprawę, która jest przez nas wszczynana, jak szybko i sprawnie. Wiadomo, jest to bardzo istotne dla osób, które w danej sprawie są osobami pokrzywdzonymi. Staramy się, aby nasze działania były szybkie, bez niepotrzebnego ich przedłużania. Ten slajd pokazuje tendencję, która utrzymuje się od wielu, wielu lat. Ten slajd pokazuje 7 kategorii przestępstw, które są uznawane też od wielu lat za kategorie najbardziej uciążliwe dla społeczeństwa. Mówimy o kategoriach przestępstw kryminalnych. I w ubiegłym roku, tak samo, jak w latach poprzednich, i tak samo dzieje się w tym roku, najwięcej przestępstw, które są przez nas zarejestrowane, są do nas zgłaszane, to przestępstwa popełniane przeciwko mieniu. Przede wszystkim kradzieże i kradzieże z włamaniem. Na trzecim miejscu są uszkodzenia mienia, a przestępstwa popełniane przeciwko życiu i zdrowiu ludzkiemu, co bardzo mnie cieszy, są to naprawdę przestępstwa w ilości minimalnej. Jak Państwo widzą, były tylko trzy postępowania wszczęte dotyczące rozboju w ubiegłym roku na terenie całego powiatu. Tylko 5 pobić i 30 spraw dotyczących uszczerbku na zdrowiu, gdzie dotyczy to naprawdę, to są sprawy, które dotyczą nieznaczących obrażeń ciała. Przestępstwa przeciwko mieniu są tą kategorią, która najbardziej jest dla nas uciążliwa. Jest ich najwięcej tych przestępstw, ale też co jest pocieszające, ta ilość tych przestępstw też nieznacznie spada w perspektywie kilku lat wcześniejszych. Jednym z naszych priorytetów, które przyświecają naszej pracy jest zdecydowana walka z przestępczością narkotykową. W ubiegłym roku zatrzymaliśmy 47 osób podejrzanych o posiadanie środków odurzających, i u których, u tych osób zatrzymaliśmy łącznie ponad 8 kilogramów narkotyków. Tutaj chciałbym zwrócić uwagę na jedną ciekawą rzecz, istotną. W porównaniu do lat poprzednich, głównie zatrzymywaliśmy narkotyki w postaci marihuany i amfetaminy. Jak Państwo widzą na tym wykresie pojawiają się nowe kategorie środków, które są środkami narkotycznymi, jak klefedron, mefedron. Bieżący rok pokazuje, że tych środków, różnych środków przebywa nam coraz więcej. Wskazuje to na to, przestępcy nie śpią, nie są w próżni i podejmują nowe, coraz to bardziej wymyślne inicjatywy, związane z tym, związane z rynkiem narkotyków. Myślę, że w przyszłym roku niestety ten wykres, albo stety ten wykres będzie bardziej kolorowy. Zdjęcie poglądowe jednej z naszych realizacji. Działania służb prewencji w ubiegłym roku. Tutaj widzę, że uciekła jedna istotna informacja dotycząca tych poszczególnych danych w poszczególnych słupkach, ale jeżeli pamięć mnie nie myli, Szanowni Państwo, pomarańczowe słupki pokazują, ile mieliśmy łącznie wszystkich interwencji w ubiegłym roku. I ta liczba przekracza ponad 8 tysięcy interwencji. Obrazowo jest to ponad 24, średnio 24 interwencje dziennie. To interwencje, które trwają najczęściej od pół godziny do kilkunastu godzin. Tak że chciałbym, żeby Państwo mieli obraz tego, ile oprócz tego, co robimy jeszcze, ile mamy jeszcze działek do zrobienia, jak jesteśmy mocno zaangażowani i zaabsorbowani interwencjami każdego dnia. Ten pomarańczowy słupek to jest liczba wszystkich interwencji, które podejmowaliśmy. Zielone to są interwencje pilne, których było w ubiegłym roku niecałe tysiąc, a te interwencje pilne to są po prostu interwencje, które podejmujemy, gdzie dochodzi do bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia ludzkiego lub mienia. Są to dla nas interwencje traktowane priorytetowo i podejmowane są one w pierwszej kolejności. Co niestety martwi mnie, w ubiegłym roku wzrosła liczba procedur Niebieskich Kart, które są prowadzone także między innymi przez policjantów dzielnicowych. Można to traktować też, że po prostu nie dzieje się coś więcej niż działo się wcześniej, ale reakcja służb takich jak policja, szkoły, służba zdrowia, także innych instytucji jest po prostu lepsza. Tutaj można wysnuć dwojakie wnioski z tych liczb. Być może wpływ na to miał też fakt wejścia w życie tak zwanej ustawy kamilkowej. Nie da się ukryć, że po wejściu w życie tej ustawy, więcej instytucji jest bardziej uczulonych na kwestie przemocy domowej. Bo już to nie jest przemoc w rodzinie, tylko przemoc domowa, zgodnie z definicją ustawową. Być może stąd ten wzrost. Nie uległy zmianie dane, które pokazują, że najczęściej ofiarą przemocy domowej są kobiety. Niestety także wzrosła liczba osób małoletnich, które były, jest stwierdzone, że są pokrzywdzonymi taką formą przemocy. Miejmy nadzieję, że w tym roku te liczby nie będą wyższe. Na dole taka mała informacja, też dla mnie bardzo istotna. Chciałbym Państwu

poinformować, że w ubiegłym roku w naszych pomieszczeniach dla osób zatrzymanych osadziliśmy łącznie 729 osób. Ale, co jest ciekawe i co osobiście mi doskwiera, spośród tych osób, aż 530 osób to były osoby, które były doprowadzone do nas z uwagi na ich stan nietrzeźwości. Pozostała liczba, ta pozostała liczba to tylko, to są osoby, które były przez nas zatrzymywane jako sprawcy przestępstw albo osoby, które były poszukiwane na przykład listami gończymi, które mieliśmy później doprowadzić do zakładu karnego. 530 osób, które z uwagi na to w jakim stanie się znajdowały stwarzały zagrożenie dla siebie lub dla osób trzecich. Każda taka osoba to jest osoba, która potrzebuje najpierw tego, żeby zostać przebadana przez lekarza, co generuje koszty i także wpływa na to, jak wygląda obsługa, mówiąc brzydko albo kolokwialnie, innych pacjentów, ponieważ z taką osobą przyjeżdżamy do naszego BCM-u i ta osoba priorytetowo jest traktowana przez lekarzy. Ubolewam nad tym, nie powinny być to zadania policji. Niestety ustawa jest tak skonstruowana, a nie inaczej, że nie mając innego wyboru, my się musimy zająć tym problemem. Izby wytrzeźwień też zgodnie z ustawą mogą być, ale nie muszą być w danej gminie. Szanowni Państwo, w ubiegłym roku policjanci pionu prewencji, pionu prewencji bez ruchu drogowego, ujawnili ogółem prawie 3 tysiące wykroczeń. Tutaj też mi widzę te dane uciekły, ale prawie w połowie przypadków, policjanci stosowali środki oddziaływania wychowawczego, czyli sprawcy byli ukarani, bo jest to kara, pouczeniem, a w pozostałej części policjanci nakładali mandaty karne. Nie jest to 50% do 50%, ponieważ część wykroczeń oczywiście jest rozpatrywana w trybie sądowym, czyli my kierujemy wnioski do sądu, gdzie sąd już rozpatruje, nie policjant, tylko sąd rozpatruje kwestie ewentualnego ukarania obwinionego. Nie do przecenienia jest także wsparcie, jakie mamy ze strony straży miejskiej. Ponad 200 służb wykonaliśmy w ubiegłym roku razem ze strażnikami ze Straży Miejskiej w Brzegu. Ta współpraca pozwala nam na zwiększenie ilości służb pracujących w terenie. Profilaktyka, to już temat, który się przewijał, to i panu komendantowi ze straży pożarnej, my także jak straż pożarna naprawdę dużą część naszej energii poświęcamy na edukowanie i na edukowanie naszych najmłodszych. Profilaktykę kierujemy do przedszkoli, do szkół, ale także do seniorów. Taką największą inicjatywą jeżeli chodzi o przedszkolaków, w ubiegłym roku był to program inspirowany i pod egidą urzędu wojewódzkiego, 'Przedszkolak ratuje'. W ramach tej kampanii dzieci z wielu, wielu przedszkoli, zostały, w formie takiej zabawy przeszkolone, nabyły umiejętności, jeżeli chodzi o korzystanie z numeru alarmowego, podstawy, jeżeli chodzi o udzielenie pierwszej pomocy i w jaki sposób przekazywać informacje dyspozytorowi. Profilaktyka kierowana do młodzieży, oczywiście tematyka tej profilaktyki jest określana także przez jaką grupą docelową dysponujemy, czy są to szkoły młodsze klasy szkół podstawowych, starsze klasy szkół podstawowych, czy też młodzież szkół ponadpodstawowych. Tematyka naszej profilaktyki jest bardzo szeroka, od odpowiedzialności karnej nieletnich, coż małoletni często nie mają świadomości, jak wiele działań, które są przez nich podejmowane, jednak niestety są to działania, już zahaczające o przepisy karne. Demoralizacja, hejt - zwłaszcza hejt internetowy i hejt w szkole, gdzie to jest naprawdę bardzo istotny problem, z którym się borykamy na co dzień. Niestety tutaj nie jestem optymistą, w tym zakresie, jeżeli chodzi o to, żeby to zjawisko zniknęło. Szkodliwość środków odurzających, także jeżeli nawet jedną osobę przekonamy do tego, żeby trzymała się z daleka od narkotyków, to będzie nasz sukces. Oczywiście całkiem inaczej wygląda profilaktyka kierowana do osób, do naszych seniorów. Tutaj też kierujemy się tym, co obserwujemy w naszej pracy. Najczęściej to seniorzy padają ofiarą wszelakich oszustw, tak, tzw. na wnuczka, na policjanta, na inwestowanie w bitcoiny, w akcje. Osoby, które popełniają te przestępstwa są doskonale do tego przygotowane, stosują mocno posuniętą socjotechnikę i osoby, które uważają, że nigdy nie dałyby się nabrać, padają ofiarami tych przestępstw i tracą czasami ogromne kwoty pieniędzy. Naszą rolą jest uświadomienie tym ludziom, jakie są zagrożenia, jak mają postępować. I w tym zakresie też wspierają nas nasi koledzy z profesjonalnych komórek, z wyspecjalizowanych jednostek, które zajmują się cyberprzestępczością. Tutaj jest slajd, który mówi o jednym z naszych zadań, które jest dla mnie oczywiste. Jeżeli jest zimno, nadchodzi pora już jesienna, zimowa, Codziennie w godzinach wieczorowych i nocnych kontrolujemy, penetrujemy na terenie całego powiatu wszystkie miejsca, gdzie wiemy, że mogą przebywać osoby bezdomne. Staramy się, aby

żadna z tych osób nie ucierpiała z powodu wyiębienia czy innych zagrożeń, które na nie czyhają, jeżeli chodzi o tę porę roku. Jak już wspomniałem wcześniej, pracujemy, służymy razem ze strażą miejską, ale oprócz tego także wykonujemy patrole z innymi służbami, na przykład ze strażą rybacką i leśną. Jeżeli chodzi o te instytucje staramy się, aby te patrole dotyczyły tych obszarów naszej działalności, które są dla nas wspólne, czyli na przykład kłusownictwo wodne, leśne, nielegalne miejsca składowania nielegalnych odpadów. Te inicjatywy, te patrole są to rzeczy, które są efektywne i będziemy je nadal kontynuowali. Powódź, ja już nie będę o powodzi mówił bardzo szeroko, bo jest to temat, tak jak mówił mój kolega poprzednik, już omówiony wielokrotnie. My oczywiście braliśmy czynny udział we wszelkich działaniach wrześnieowych, w ubiegłym roku. Wiadomo, troszeczkę jest pod innym kątem niż na przykład straż pożarna. Naszym głównym zadaniem, które na nas spoczywało i je wypełnialiśmy było zapewnienie ładu i porządku bezpieczeństwa dla wszystkich osób, które znajdowały się na terenach objętych powodzią. Mieszkańców, osób, które wniosły pomoc dla służb, które działały na tym terenie. Naszym zadaniem było także jak najefektywniejsze zabezpieczenie mienia, które zostało bez dozoru pozostawione. Wiadomo były całe połacie miejscowości, które były objęte ewakuacją. Nasze działania były bardzo intensywne, nie dali byśmy rady ich wykonywać bez wsparcia jednostek z terenu całego kraju. Tak jak straż pożarna my byliśmy także wspierani osobowo przez cały kraj. Jeżeli chodzi o policjantów, byliśmy wspierani sprzętowo, także przez cały kraj, ponieważ te... Ten kataklizm pokazał, że nie jesteśmy do końca sprzętowo przygotowani do działań w takiej sytuacji, mam tu na myśli przede wszystkim odpowiedni sprzęt, aby nieść pomoc, aby zabezpieczyć i dbać o porządek i ład w danym terenie musimy jakoś do niego dotrzeć. Aby do niego dotrzeć, musimy posiadać samochody terenowe, quady, łodzie płaskodenne, czyli aby monitorować dany teren musimy posiadać drony. To wszystko dzięki wsparciu jednostek z innych rejonów kraju, ten sprzęt mieliśmy zapewniony i takie działania podejmowaliśmy, czy to w porze dziennej, czy w nocnej, bo w nocnej porze, ludzie tego nie widzieli, ale naprawdę pracowaliśmy bardzo intensywnie. Zwłaszcza jeżeli chodzi o tereny, które były objęte ewakuacją. Tam pilnowaliśmy porządku przy wsparciu środków technicznych, noktowizji, podczerwieni, dronów. Był to, tak jak dla prawie wszystkich tutaj Państwa, dla nas też był to bardzo intensywny i trudny czas. Myślę, że swoje zadania pełniliśmy całkiem dobrze, ponieważ jeżeli chodzi o... Zdarzenia, incydenty dotyczące na przykład tak zwanego szabrownictwa, na myśl przychodzi mi tylko jedno zdarzenie, które można byłoby nazwać szabrownictwem, gdzie sprawcy na terenie Lewina Brzeskiego zostali, ci złodzieje zostali ujęci i doprowadzeni przed oblicze wymiaru sprawiedliwości. Oczywiście oprócz tego, o czym mówiłem, że oprócz tego, że dbaliśmy o ład i porządek, o zabezpieczenie logistyczne przejazdów, o to, żeby ruch odbywał się w miarę płynnie, bo on się płynnie nie mógł odbywać, aby konwoje z pomocą wiedziały, gdzie mają dojechać. Oprócz tego także nieśliśmy pomoc, w trakcie służby i policjanci, którzy kończyli służbę, nawet nie przebiali się tylko szli i nieśli pomoc. Razem, zespół w zespół z innymi służbami, najczęściej ze strażą pożarną, a także z ratownictwem. Bardzo istotną, dla nas rzeczą było to, aby na terenach, które były w jakiś sposób odcięte od świata, czy od możliwości komunikowania się ze światem, z uwagi na braki w komunikacji, odczuwaliśmy to oczywiście my także, bardzo było dla nas istotne to, żeby jednak zapewnić ludziom kontakt z policjantem. W tym celu uruchomiliśmy tak zwane mobilne posterunki policji. To są te samochody, wyposażone jak biuro, w których dyżurowali policjanci. Te samochody docierały do tych miejscowości, gdzie była taka potrzeba. Z tych naszych posterunków także korzystali pracownicy opieki społecznej i przy okazji pomagaliśmy także w dotarciu do mieszkańców, którzy mogli za naszym pośrednictwem złożyć wnioski o pomoc. Oczywiście z uwagi na tą sytuację, jaka panowała na teren naszego powiatu, zawitał i komendant główny, i jego zastępca, no wiadomo. Wydział Ruchu Drogowego. Szanowni Państwo, niestety w roku 2024 nieznacznie wzrosła liczba zdarzeń drogowych, które zaistniały na drogach powiatu brzeskiego w porównaniu do trzech lat poprzednich. Odnotowaliśmy 671 kolizji, ogółem zdarzeń było 696, czyli kolizje plus wypadki. Wypadków było 25. W wypadkach śmierć poniosły trzy osoby, były trzy wypadki śmiertelne, a rannych zostało 29 osób. Z uwagi na skalę poszczególnych gmin, no i infrastrukturę drogową, najwięcej wypadków, siłą rzeczy, powstało na terenie gminy

Brzeg, Grodków, Skarbimierz, Lewin Brzeski, mniej, to co już w pozostałych gminach mniej więcej było to po równo. Jeżeli chodzi o kolizje, sytuacja przedstawia się podobnie. Zdecydowanie największe kolizje, są to kolizje na terenie gminy Brzeg. Z tym, że tutaj chciałem zwrócić uwagę na to, że jako kolizje zaliczamy także zdarzenia dotyczące uszkodzeń samochodów. Tutaj mamy dużo takich zdarzeń dotyczących tych szkód parkingowych. Z uwagi na to, że mamy do czynienia z miastem, z galerią handlową, która tutaj jest nieocenionym źródłem takich zdarzeń, ta liczba jest zdecydowanie większa niż w pozostałych gminach. Wypadki śmiertelne, które odnotowaliśmy, tak jak już mówiłem, były takie trzy zdarzenia, jedno na terenie gminy Brzeg, jedno na terenie gminy Grodków i jedno na terenie gminy Lubsza. Przyczyny zdarzeń drogowych są od lat niezmiennie. Przede wszystkim jest to nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu, następnie niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami oraz niedostosowanie prędkości. Ta informacja nie zmienia się od lat. Co roku są to zdecydowanie najczęstsze przyczyny kolizji oraz wypadków drogowych. Jeżeli chodzi o efekty pracy policjantów Wydziału Ruchu Drogowego, w ubiegłym roku skontrolowali prawie 13 tysięcy pojazdów, nałożyli ponad 7 tysięcy mandatów, ujawnili ponad 10 tysięcy wykroczeń i wykonali ponad 20 tysięcy badań trzeźwości. Tutaj jest slajd, który pokazuje, gdzie doszło do wypadków śmiertelnych. Jeden był na ulicy Słowackiego w Brzegu, doszło do potrącenia osoby przez pojazd. Wypadek w miejscowości Gnojna oraz wypadek w gminie Lubsza na drodze krajowej, gdzie doszło do zdarzenia dwóch pojazdów, czołowego. To jest właśnie ten wypadek. Ruch drogowy także prowadzi intensywne działania profilaktyczne. Jest szereg programów profilaktycznych właśnie sfokusowanych na bezpieczeństwo w ruchu drogowym i tak że te programy są kierowane do różnych grup wiekowych. Tutaj są przykładowo wymienione takie programy jak 'Bezpieczeństwo młodego kierowcy', 'Kręci mnie bezpieczeństwo' i czy 'Przyhamuj. Życie przed tobą'. Także funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego w swoich obowiązkach mają analizowanie stanu bezpieczeństwa dróg, reagowanie na to, gdzie stwierdzamy, że można by poprawić infrastrukturę drogową i my kierujemy do zarządców dróg konkretne wnioski o polepszenie infrastruktury drogowej. To są zdjęcia przykładowych takich realizacji dotyczących poprawy widoczności i bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych, co do których tych przejść kierowaliśmy stosowne wnioski. Oczywiście w celu najbardziej efektywnego działania odnośnie bezpieczeństwa na drodze, posługujemy się różnorodnym sprzętem. Także tą nieoznakowanym samochodem BMW. Mam nadzieję, że za jakiś czas będziemy mieć trochę inny samochód, bo ten się już wszystkim opatrzył i wszyscy go znają. Potem trochę czasu minie, aż ludzie opatrzą się z nowym samochodem, ale przecież nie popełniamy wykroczeń, więc nie mamy z czego się bać. To już chyba koniec. Szanowni Państwo, już dziękuję za uwagę. To wszystko, co chciałem Państwu przedstawić w takim dosyć dużym skrócie, bo odnośnie tego, co robimy, to tak jak koledzy z innych służb mogłem mówić i mówić, i mówić. Oczywiście dziękuję i jestem, no i czekam na Państwa pytania i postaram się rozwiązać wątpliwości.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Dziękuję bardzo i podobnie jak Strażakom, tak i Panom Policjantom bardzo serdecznie dziękujemy za działania, za pomoc, za chęć udzielania pomocy wszystkim, którzy się zgłoszą do państwa. Także jesteście jak widać skuteczni. Życzę, żeby tych wypadków i zdarzeń przykrych było jak najmniej, żebyśmy byli jak najbardziej bezpiecznym miastem. Tak że dziękuję serdecznie i otwieram dyskusję. Bardzo proszę pan Wojciech Najda.

Radny Wojciech Najda- Panie Komendancie, korzystając z tej okazji... Dwa pytania, dwie sprawy właściwie, bo jedna dotyczy tych tabelk tego ubiegłego roku, a jedna korzystając z obecności pana komendanta tego roku, ale to za chwilę. Przeraziła mnie ta liczba 530, to są te zakwaterowania nietrzeźwych, które jadą na Robotniczą. Proszę powiedzieć, czy to są płatne zakwaterowania, czy oni płacą później, dostają jakieś mandaty, czy to wszystko z naszych podatków idzie i wszyscy się składamy na ich wytrzeźwienie? To jest pierwsze pytanie. A drugie, ja obserwuję dość niebezpieczny trend w tym zakresie, nie wiem, bo być

może jest kwestia troszkę szersza społeczna, ale sięgnąłem w tym czasie do sprawozdania Pana z ubiegłego roku. Tutaj to było 421, teraz jest 530, to jest ponad 109 dokładnie więcej, jest 25%, czyli trend jest taki średni. Jak to wygląda? Ale chodzi przede wszystkim o to, czy to zakwaterowanie jest płatne, czy nie.

Komendant Michał Karoński

- Pobyt w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych w naszej komendzie jest jak najbardziej płatny. Jest stawka ustalona urzędowo. Nie chcę teraz Państwa skłamać, ale to jest ponad 200 zł. Takiej osobie musimy zapewnić badania lekarskie, obowiązkowo. Ustawa nakłada to, więc dochodzi obligatoryjny koszt, przynajmniej dwustu paru złotych na badania lekarskie. Ta osoba musi otrzymać posiłki. Nie ukrywam, że są to najczęściej osoby niewypłacalne, więc z czyjej kieszeni idą te środki, to nie muszę Państwu mówić. Tak to wygląda. Jesteśmy w takiej sytuacji, że jako policja mamy dbać o życie i zdrowie każdego mieszkańca, a te osoby są w takim stanie. Musimy się nimi zaopiekować, ponieważ jeżeli tego nie zrobimy różne rzeczy się dzieją. Lepiej ponieść ten koszt pobytu tej osoby u nas niż zastanawiać się czy doszło do nieszczęścia z uwagi na to, że nie zadziałaliśmy. Jedna rzecz, która mi tutaj, nie pasuje, to jest to, że to są osoby, które wymagają opieki medycznej najczęściej, bo to są osoby naprawdę w mocno stanie nietrzeźwości, a my nie jesteśmy instytucją, która zapewni lekarza na miejscu. Tak na przykład działa się, jeżeli chodzi o izby wytrzeźwień. Tam był lekarz, który dyżurował i mógł nieść pomoc. Jeżeli chodzi o tą zmianę liczby tych osób, które doprowadzaliśmy do wytrzeźwienia do nas, ciężko mi tutaj powiedzieć, musiałbym sięgnąć wstecz, jak wygląda tendencja. Czy to jest, na przykład, tylko spowodowane warunkami pogodowymi, bo to też ma wpływ bardzo duży na to, ile takich osób jest. Mając do porównania dwa lata ciężko mi wysnuć tutaj wniosek, czy coś się dzieje niepokojącego, że ta liczba wzrosła.

Radny Wojciech Najda

- Chciałbym tutaj jeszcze dopytać, bo Pan w ramach tych osób, które w końcu lądują na zakwaterowaniu, przemknął tak szybko w kontekście wyjazdu na SOR i tego, że są obsługiwani, w pierwszej kolejności. Czy to prawda? Bo ja bym chciał to usłyszeć wprost. Jest kolejka, 6 godzin czekamy na SOR-ze, 3 godziny, 4. Przyjeżdżacie radiowozem z kimś, kto będzie wymagał zakwaterowania na koszt państwa za chwilę później i oni są w pierwszej kolejności przyjmowani? Świetnie. Znaczący nie świetnie. To jest patologia też, pewnie przepisów i ustawy jakiejś, nie wiem jakiej jeszcze. Chcę zapytać o coś innego i o ten rok. Proszę mi powiedzieć, na jakim etapie jest postępowanie? Czy Pan wie, czy Pan się orientuje, wobec mieszkańca Lewina Brzeskiego, który dwa miesiące temu zwyzywał radnych w gminie Lewin Brzeski w czasie dyskusji na temat migracji, szeroko pojętych budowy centrum i tak dalej? Bo było prowadzone postępowanie, była akcja policji tam, w sensie coś się tam działo i jest cisza. Co się dzieje?

Komendant Michał Karoński

- Jeżeli chodzi o to zdarzenie z sesji Rady Gminy, tak? Miasta i Gminy w Lewinie. Postępowanie zostało przekazane do prokuratury, z odpowiednimi wnioskami, ponieważ kategoria możliwych tutaj przestępstw, które zostały być może, jest podejrzenia ich popełnienia, wskazuje na potrzebę wprowadzenia śledztwa, gdzie decyzję o wszczęciu nie podejmuje nie policja, tylko prokurator. Postępowanie zostało przekazane do Prokuratury Rejonowej w Brzegu, a z Prokuratury Rejonowej w Brzegu do Prokuratury Okręgowej w Opolu. Na chwilę obecną gospodarzem jest prokuratura okręgowa, nie mam innych informacji na ten moment, ale sprawa jest w toku.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś pytania? Nie widzę, zamykam dyskusję. Bardzo serdecznie dziękuję Panie Komendancie za informację. Proszę Państwa ze względów higienicznych i prośb radnych ogłaszam dziesięciminutową przerwę.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Wznawiam obrady Rady Powiatu Brzeskiego. Biorąc pod uwagę ilość osób zasiadających za stołem, bardzo proszę o stwierdzenie, potwierdzenie swojej obecności, czyli stwierdzamy kworum. Proszę o wciśnięcie odpowiedniego. Obecnych 14 radnych, mamy kworum i kontynuujemy sesję

g) Ratownictwo Medyczne BCM w Brzegu

Kierownik w BCM Mariusz Baran

- Dzień dobry Państwu. Pani Przewodnicząca, Panie Starosto, Wysoka Rado, bardzo mi miło, że po raz kolejny zostałem zaproszony na sesję Rady Powiatu, żeby przedstawić stan ratownictwa medycznego Brzeskiego Centrum Medycznego jako jednej ze służb, no myślę, że jednej z ważniejszych, bo ratunkowych, która ma bezpośredni wpływ na nasze życie. Chciałbym powiedzieć, że w stosunku do poprzedniego roku, do poprzednich lat, dalej funkcjonujemy w ramach Brzeskiego Centrum Medycznego, opartego o kontrakt, który realizowany jest w ramach tak zwanego konsorcjum wojewódzkiego. W 2024 roku praktycznie w tym kontrakcie niewiele się zmieniło. Dalej dysponowaliśmy trzema karetkami, dwiema karetkami, które stacjonują w Brzegu oraz jedną karetką stacjonującą w Grodkowie. Przy czym, ta jedna z karetek, która stacjonuje w Brzegu, to jest karetka typu S, karetka z lekarzem, która, jak Państwu już w tamtym roku sygnalizowałem, miała tak olbrzymie problemy z obsadą lekarską, że w większości ta karetka była nie obsadzona lekarzami, tylko trzecim ratownikiem, dlatego że ustawodawca dał nam taką możliwość, żebyśmy zastosowali swego rodzaju taką protezę. Powiem tak, w tamtym roku, w 2024 wykonaliśmy ponad 6400 wyjazdów. Czy to jest dużo? Uważam, że bardzo. Z tego około 60% wyjazdów, to nie są wyjazdy stricte ratunkowe. To są wyjazdy, które tak naprawdę zabezpieczają medycznie pacjentów, którzy wymagają tak zwanej innej pomocy medycznej. Czym to jest spowodowane? Niestety niewydolny system opieki zdrowotnej i nie mówię tu o szpitalu. Ja mówię o opiece medycznej przedszpitalnej, czyli POZ-ty, hospicja. Jeździmy do pacjentów, którzy wymagają zabezpieczenia społecznego i również do tych pacjentów, o których mi tutaj jeden z radnych wspominał, że są zakwaterowani na policji. I takich wyjazdów, niestety, jest coraz więcej. Osób uzależnionych od alkoholu, od narkotyków. Tu w statystykach policyjnych tego nie widać, bo ci ludzie nie zawsze trafiają na policję. Ale niestety tych wyjazdów jest cała masa. Ostatnie wydarzenia, sprzed roku, sprzed tym roku, zabicie ratownika, zabicie lekarza, to jest pokłosie takich właśnie działań tych ludzi. Chciałbym powiedzieć, że, żebyście Państwo mieli też świadomość, 7 ludzi w tej chwili, obecnie, na ten moment zabezpiecza ponad 100 tysięcy ludzi, którzy w tej chwili przebywają na terenie powiatu. To są mieszkańcy, no ale też ludzie przemieszczający się. Tak że siły i środki były po prostu takie, jakie były. I tutaj wszyscy wspominali, przede mną, o powodzi. Ja o powodzi chciałem powiedzieć tylko tyle, że wszystkie zespoły ratownictwa medycznego nie były wyłączone z użytkowania. One cały czas funkcjonowały i dojeżdżały w te miejsca, do których dojechać się dało. Tutaj na wysokości zadania stanęli moi ludzie. Naprawdę, przepraszam, stanęli na wysokości zadania, bo wszędzie w tych momentach, gdzie byli potrzebni, oni tam byli. Zresztą tutaj pan starosta ze mną, pan radny Najda, pan radny Rachwański, widzieli mnie w tych miejscach i [niezrozumiale] śledzili, jak oni działali. Najbardziej chyba spektakularnym, chyba takim wyczynem zespołu ratownictwa medycznego jest reanimacja pacjenta na łodzi w Lawinie Brzeskiej, która zakończyła się skutecznością taką, że pacjent w tej chwili żyje, chodzi, ma się dobrze. Przez wiele lat, i wcześniej już wspominałem o tym, wraz z dyrektorem, z panem starostą wnosiliśmy o likwidację karetki S w Brzegu. To było też podyktowane takim dalekosiężnym planem, dodatkowej karetki w Lewinie Brzeskim. Dlaczego? Dlatego, żeby ten system bezpieczeństwa dla ludności się spinał, potrzebowaliśmy tej karetki w Lewinie. Dlaczego? Dlatego, że czasy dojazdów do Lewina Brzeskiego, bez względu na to, z jakiej miejscowości by one nie jechały, przekraczają około 20 minut. Nie chcę nikomu tłumaczyć, że ten czas u nas jest determinantą, największą, bo

czas dotarcia, czas podjęcia jakichkolwiek działań daje szansę, po prostu, człowiekowi na przeżycie. I tak się stało, że od... Inaczej. W tamtym roku, w 2024, z panem starostą, z dyrektorem Kamilem Dybizbańskim zaczęliśmy działania mające na celu pozyskanie tej karetki w Lewinie Brzeskim. Oczywiście, to odbywało się w ramach nowego planu wojewódzkiego, który został zatwierdzony przez Ministra Zdrowia. I tam w tym planie pokazały się dwie rzeczy dla nas, dla Brzeskiego Centrum Medycznego, korzystne, czyli likwidacja karetki S, która zdejmuje z nas widmo płacenia kar za brak lekarza, ale równocześnie decyzja o przyznaniu nam karetki w Lewinie Brzeskim, która wpływa na skrócenie czasu dojazdów dla mieszkańców, nie tylko gminy Lewin Brzeski, ale dla mieszkańców całego powiatu. Bo jeżeli karetka z Brzegu jedzie do Lewina, no to w tym momencie nie ma karetki w Lewinie, tak, w Brzegu. Wszystko to, po prostu, zaczyna się zamykać w odpowiedni krąg. Ja tutaj bym chciał podziękować Wszystkim Zaangażowanym w tę sprawę. Oczywiście decyzja należała do pani wojewody, za którą też bardzo serdecznie dziękuję. Ale skupienie ratownictwa medycznego w ramach BCM-u jest dla nas, z punktu widzenia bezpieczeństwa, bardzo korzystne, a dla Państwa jako radnych, którzy też pełni w pewien sposób nadzór nad BCM-em, jest to też wartość dodana, dlatego że BCM na tym nie traci, a wręcz przeciwnie, zyskuje. I tutaj skupiamy się na naszym powiecie. To jest nasza mała ojczyzna. Dbajmy sami o siebie. Tutaj nie patrzmy na to, co się dzieje z boku. Tutaj musimy zabezpieczyć siebie sami, żebyśmy czuli się bezpiecznie. W tamtym roku, tak jak powiedziałem, jeszcze przed zapadnięciem decyzji, podjęliśmy też działania, żeby tą jakby decyzję troszeczkę ubiec. Oprócz różnego rodzaju rozmów, zwróciliśmy się do samorządu Lewina Brzeskiego, aby w ramach tej lokalizacji przygotował dla nas, jako gmina, współpracująca z Brzeskim Centrum Medycznym, pomieszczenia. I w grudniu tamtego roku byłem wraz z panem dyrektorem Dybizbańskim, w obecności radnego Najdy, u pana burmistrza Kotary, który wyraził gotowość do współpracy gminy w ramach realizacji tego projektu. W tej chwili jesteśmy na etapie pozyskiwania sprzętu do karetki dodatkowej. Karetka dodatkowa jest w tej chwili, będzie karetką tą, którą ja posiadam jako karetkę zastępczą. W tamtym roku udało mi się wyłonić, w konkursie, zakup karetki za kwotę 500 tysięcy. Jest to karetka kupiona z zasobów własnych BCM-u. W tej chwili jeszcze dochodzi do tego dobór kadr medycznych, które będą potrzebne do obsadzenia karetki. I myślę, że do 15, 20 czerwca myślę, że zamkniemy temat już całkiem definitywnie, tak żeby można było od 1 lipca od godziny 00 podjąć działania na terenie gminy Lewin Brzeski, no i całego powiatu. Dziękuję. Jeżeli są jakieś pytania, to bardzo chętnie odpowiem.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Dziękuję bardzo serdecznie. Widzę, że pan Najda już się chyba szykuje do zadania pytania, a ja zanim umożliwię zadanie tego pytania, bardzo serdecznie proszę Pana o podziękowanie wszystkim ratownikom właśnie za postawę, za empatię, za działania na rzecz ochrony naszego zdrowia i życia. Dostaję dużo informacji zwrotnych do nas dociera, że jakość tych usług ratowniczych jest coraz wyższa, lepsza, więc bardzo serdecznie dziękujemy. Mimo różnego rodzaju problemów, szczególnie problemów finansowych i kadrowych, dajecie Państwo radę i jesteście nam naprawdę bardzo pomocni, wręcz niezbadni. Dziękujemy.

Radny Wojciech Najda

- Pani Przewodnicząca, Panie Starosto, Panie Kierowniku, bardzo dziękuję, ja już dziękowałem za to wszystko i pani wojewodzie, panu staroście za te działania, radnym także za podejmowanie różnych inicjatyw, i cieszę się, że będzie ta karetka. Natomiast mam prośbę, w nawiązaniu do także ostatniego naszego spotkania na komisji, na której wspominałem, kwestia oznakowania, oznakowania BCM-u i tego, co się tam dzieje teraz w trakcie remontu, ale też informacji, wyraźnej informacji dla mieszkańców powiatu i Lewina Brzeskiego, czym będzie to stacjonowanie tej karetki. Bo to nie jest mini ambulatorium, żeby ktoś nie myślał, że będzie tam za chwilę SOR 2.0, tak? Albo takie pół SOR-u, w tym Lewinie, żeby nie było pretensji, żeby ratownicy nie mieli kłopotu, że przychodzą i mają porad udzielać jakichś, tak? Żeby wyraźnie określić, czym jest ten punkt stacjonowania, żeby ludzie

mieli po prostu pełną świadomość tego. Dziękuję.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Dziękuję. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zadać jeszcze jakieś pytanie? Nie widzę. Zamykam dyskusję. Bardzo serdecznie, Panie Kierowniku, dziękuję.

Kierownik w BCM Mariusz Baran

- Dziękuję również.

Ad 7 Sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi na 2024 r

Sekretarz Powiatu Maciej Róg

- Wysoka Rado, Pani Przewodnicząca, Panie Starosto, postaram się bardzo krótko. Chciałem może na wstępie podziękować, w imieniu własnym, w imieniu osoby, która zajmuje się współpracą z organizacjami pozarządowymi. Pozwolę sobie w imieniu zarządu, ale zapewne też w imieniu Rady, podziękować Organizacjom Pozarządowym w naszym powiecie, Stowarzyszeniom, Fundacjom, nie tylko Władzom, ale Członkom, Wolontariuszom, czasami Pracownikom, którzy zapewniają, tak naprawdę, tą aktywność organizacji pozarządowych. Nie tylko z naszej dotacji, ale także tych, które aplikowały o inne środki. Czasami się nie udaje. Być może w przyszłym roku się uda. Także tym, które z własnych środków organizowały działalność. To dzięki takim organizacjom pozarządowym można powiedzieć, że coś więcej się dzieje. Jakies niestandardowe wydarzenia, aktywności. Budowane jest silne, odporne społeczeństwo obywatelskie. Ja krótko tylko powiem, co się działo. Dzięki organizacjom pozarządowym były turnieje piłkarskie, zarówno dla dzieci, jak i dla np. dziewcząt w różnych miejscowościach, różne aktywności fizyczne w terenie, turnieje w piłkę plażową, zawody wędkarskie, turnieje tenisa ziemnego, spotkania muzyczne, literackie, warsztaty plastyczne, wykłady o historii, inscenizacje historyczne, śpiewanie przy ognisku, zajęcia na basenie. Jak i, jeśli chodzi o działalność na rzecz osób niepełnosprawnych, rehabilitacja ruchowa. To wszystko odbyło się w ramach podpisanych 15 umów ze środków własnych na kwotę 69.520 zł. Oprócz tego ze środków dotacji z budżetu państwa na nieodpłatną pomoc prawną, poradnictwo obywatelskie i edukację prawną w 2024 roku realizowano zadanie na kwotę 134.379,96 zł, a w 2024 roku, na kolejny rok, rozstrzygnięto konkurs na kwotę już 139.903,68 zł. Skoro pieniądze, to znaczy, że według ustawy o finansach publicznych było to udzielone w drodze dotacji. W otwartych konkursach ofert nie było przyjmowanych do realizacji ofert pozakonkursowych. Jak dotacja, to konieczność była złożenia sprawozdania, jak i jego rozliczenia. Ramowy wzór umowy wymaga, żeby takie rozliczenie polegało na weryfikacji rezultatów i działań, więc tą rzecz organizacje musiały zapewnić. Ponieważ nie było to łatwe, to były organizowane zarówno ogólne spotkania informacyjne ze składania ofert, z rozliczania sprawozdań, jak i indywidualnie przy podpisywaniu umowy, czy później przed samym złożeniem sprawozdania, taka możliwość pomocy była. Organizacje pozarządowe działały również poprzez Radę Działalności Pożytku Publicznego. Ta w zeszłym roku zorganizowała kosztujące, czyli pozyskała środki finansowe na cykl szkoleń przeznaczonych dla organizacji pozarządowych. Ponadto zaopiniowała 13 projektów aktów. W ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi starostwo współorganizowało przy 11 wydarzeniach, przy 10 był patron honorowy pana starosty i powiatu, a tak sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami w 2024 roku, do 31 maja, musi być złożone, według ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz samego programu, co też się dzisiaj zadziało. Dziękuję. Czy są pytania?

Przewodnicząca Renata Listowska

- Dziękuję bardzo. Czy są pytania? Otwieram dyskusję. Czy są pytania w zakresie współpracy z organizacjami pozarządowymi? Bardzo proszę. Nie widzę. Zamykam dyskusję. Dziękuję bardzo Panie Sekretarzu.

Ad 8 Podjęcie uchwał

a) projekt uchwały ws. informacji o stanie bezpieczeństwa powiatu brzeskiego za 2024 r

W dyskusji wzięli udział:

- Janusz Koronkiewicz
- Renata Listowska

Przewodnicząca Rady zarządziła sprawdzenie kworum a następnie stwierdziła kworum.

Głosowano w sprawie:

projekt uchwały ws. informacji o stanie bezpieczeństwa powiatu brzeskiego za 2024 r.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Dariusz Banik, Marek Błoch, Krzysztof Danicki, Adam Dziasek, Anna Głogowska, Maciej Górski, Wacław Grabiec, Jacek Hargot, Tomasz Komarnicki, Renata Listowska, Jacek Mazurkiewicz, Marcin Moczarski, Jacek Monkiewicz, Wojciech Najda, Radosław Preis, Michał Siek, Ewa Smolińska, Jerzy Wójcik

NIEOBECNI (3)

Szymon Bednarz, Sebastian Rachwański, Tomasz Trzaska

Przewodnicząca Rady Renata Listowska stwierdziła podjęcie uchwały **Nr XIV/90/25**

b) projekt uchwały zmieniającej uchwałę ws. powołania składu Rady Społecznej działającej w Brzeskim Centrum Medycznym Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Brzegu wraz z autopoprawką.

W dyskusji wzięli udział:

- Agnieszka Cieśla
- Renata Listowska

Głosowano w sprawie:

projekt uchwały zmieniającej uchwałę ws. powołania składu Rady Społecznej działającej w Brzeskim Centrum Medycznym Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Brzegu

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Dariusz Banik, Marek Błoch, Krzysztof Danicki, Adam Dziasek, Anna Głogowska, Maciej Górski, Wacław Grabiec, Jacek Hargot, Tomasz Komarnicki, Renata Listowska, Jacek Mazurkiewicz, Marcin Moczarski, Jacek Monkiewicz, Wojciech Najda, Radosław Preis, Michał Siek, Ewa Smolińska, Jerzy Wójcik

NIEOBECNI (3)

Szymon Bednarz, Sebastian Rachwański, Tomasz Trzaska

Przewodnicząca Rady Renata Listowska stwierdziła podjęcie uchwały **Nr XIV/91/25**

c) projekt uchwały zmieniającej uchwałę ws. uchwały budżetowej Powiatu Brzeskiego na rok 2025

Skarbnik Sabina Nowak

- Szanowni Państwo, zgłaszam autopoprawkę do projektu uchwały Rady Powiatu Brzeskiego, zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej Powiatu Brzeskiego na rok 2025. Przedstawię kolejno projekt, a następnie autopoprawkę. Projekt uchwały Rady Powiatu Brzeskiego zmieniający uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2025 obejmuje następujące zmiany. Zwiększenie w planie dochodów i wydatków o kwotę 11.700 zł, dotyczy Starostwa Powiatowego w Brzegu. Związane jest to z kosztami zlecenia przeprowadzenia gleboznawczej klasyfikacji gruntów. Zwiększenie o kwotę 4.050 zł, dotyczy II Liceum Ogólnokształcącego w Brzegu. Wynika z wynajmu pomieszczeń szkoły przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną. Środki zostaną przeznaczone na zakup wyposażenia do sal lekcyjnych. Zwiększenie o kwotę 38.464,15 zł, dotyczy przyznanych przez PFRON środków na obsługę, ewaluację i promocję dla Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Brzegu, w programie Aktywny Samorząd. Zwiększenie na łączną kwotę 24.393 zł, dotyczy Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzegu. Z tego 393 zł związane jest z odszkodowaniem dla placówki. Natomiast kwota 19.200 zł dotyczy środków z Krajowego Funduszu Szkoleniowego. Natomiast kwota 4.800 zł, związana jest z darowizną na rzecz placówki. Łącznie kwota 24 tys. zł zostanie przeznaczona na szkolenie kadry. Pozostałe zmiany w planie wydatków, czyli 200 zł związane z bieżącą działalnością Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzegu. W zakresie autopoprawki do projektu uchwały Rady Powiatu Brzeskiego na rok 2025. Zwiększa się plan dochodów i wydatków o kwotę 100 tys. zł w Starostwie Powiatowym w Brzegu i związane jest to z koniecznością zabezpieczenia środków dotyczących kosztów postępowań administracyjnych w sprawie klasyfikacji gleboznawczej gruntów prowadzonych na wniosek właścicieli nieruchomości. Dziękuję.

Przewodnicząca Renata Listowska

- Bardzo proszę o opinię Komisji Budżetowej w sprawie projektu uchwały. Pan przewodniczący Najda.

Radny Wojciech Najda

- Komisja Budżetowa jednomyślnie zaakceptowała projekt.

Głosowano w sprawie:

projekt uchwały zmieniającej uchwałę ws. uchwały budżetowej Powiatu Brzeskiego na rok 2025.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Dariusz Banik, Marek Błoch, Krzysztof Danicki, Adam Dziasek, Anna Głogowska, Maciej Górski, Wacław Grabiec, Jacek Hargot, Tomasz Komarnicki, Renata Listowska, Jacek Mazurkiewicz, Marcin Moczarski, Jacek Monkiewicz, Wojciech Najda, Radosław Preis, Michał Siek, Ewa Smolińska, Jerzy Wójcik

NIEOBECNI (3)

Szymon Bednarz, Sebastian Rachwański, Tomasz Trzaska

Przewodnicząca Rady Renata Listowska stwierdziła podjęcie uchwały **Nr XIV/92/25**

d) projekt uchwały ws. pozostawienia bez rozpatrzenia skargi na Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Jędrzejowie

-Przewodnicząca Renata Listowska - Na podstawie art. 16a ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym oraz art. 229 pkt 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku kodeks postępowania administracyjnego oraz w związku z § 8 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków, Rada Powiatu Brzeskiego uchwala, co następuje: § 1, pkt 1. Pozostawić bez rozpatrzenia skargę z dnia 28 kwietnia 2025 na Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Jędrzejowie. Pkt 2. Skargę pozostawia się bez rozpatrzenia z przyczyn określonych w uzasadnieniu stanowiącym integralną część niniejszej uchwały. § 2. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Powiatu Brzeskiego i § 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Jeżeli chodzi o uzasadnienie, tutaj już były przedstawione podstawy prawne mówiące o tym, że uchwała, przepraszam, skarga, która nie zawiera podpisu, jest anonimem, ze względu na właśnie wymogi formalne, nie jest rozpatrywana. Tak że mam nadzieję, że członkowie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji są już poinformowani szczegółowo o podstawie i uzasadnieniu takiej decyzji. Czy są pytania do treści uchwały? Nie widzę. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chce zabrać głos w sprawie? Nie widzę. Zamykam dyskusję

Głosowano w sprawie:

projekt uchwały ws. pozostawienia bez rozpatrzenia skargi na Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Jędrzejowie.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (15)

Dariusz Banik, Marek Błoch, Krzysztof Danicki, Adam Dziasek, Anna Głogowska, Wacław Grabiec, Jacek Hargot, Tomasz Komarnicki, Renata Listowska, Jacek Mazurkiewicz, Marcin Moczarski, Jacek Monkiewicz, Wojciech Najda, Ewa Smolińska, Jerzy Wójcik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Maciej Górski, Radosław Preis, Michał Siek

NIEOBECNI (3)

Szymon Bednarz, Sebastian Rachwański, Tomasz Trzaska

Przewodnicząca Rady Renata Listowska stwierdziła podjęcie uchwały **Nr XIV/93/25**

Ad 9 Wnioski, informacje i oświadczenia radnych

Radny Radosław Preis

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca, tak jak na komisjach informowałem, też tutaj poinformuję, że na Komisji Rewizyjnej, która odbywała się w ubiegłym tygodniu, został złożony wniosek o udzielenie absolutorium i ten wniosek został podjęty jednogłośnie i skierowany do RIO. Dziękuję.

Przewodnicząca Renata Listowska

- To jeszcze tutaj pan przewodniczący podpowiada, abym Państwu przypomniała, że w czerwcu zmieniała się data posiedzenia sesji Rady Powiatu Brzeskiego. Odbędzie się ona 18 czerwca. Natomiast 17 czerwca, zgodnie z planem, będzie wspólne posiedzenie komisji, aby przeanalizować. To jest wtorek i środa, tak. Tak że proszę sobie w kalendarzach to zapisać.

Ad 10 Zamknięcie sesji po wyczerpaniu porządku obrad

Renata Listowska- Przewodnicząca Rady

W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam XIV sesję Rady Powiatu Brzeskiego.
Dziękuję Państwu serdecznie za udział i sprawny przebieg.

Przewodnicząca
Rady Powiatu Brzeskiego

Renata Listowska

Nagranie: <https://esesja.tv/transmisja/69002/29052025-sesja-rady-powiatu-brzeskiego-nr-xiv.htm>

Porządek, projekty, głosowania: <https://brzeg-powiat.esesja.pl/posiedzenie/c55e98c6-ff9b-4>

Podjęte uchwały: https://bip.brzeg-powiat.pl/uchwaly,10_2-2025-5

Przygotował(a): Iwona Wasilewska-Didyk

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl

